

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Cena 25 groszy — Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. — dycja Nr. 177-77 Nr. konta P. K. O. 66.155 —

Chcesz

kupić?
sprzedać?
wynająć?
wydzierżawić?
znaleźć pracę?

OGŁASZAJ W „GŁOSIE PORANNYM”

Piotrkowska 101 Telefon 177-77

Rezultat nie każe długo na siebie czekać!

NOWY DUCH W RZĄDZIE

Premier Bartel przygotowuje się dalej do swego jutrzejszego exposé

Exposé p. Bartla

zostanie uzgodnione z marsz. Piłsudskim

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (S) telefonuje:

Premier Bartel przygotowuje się do obszernego exposé, które ma wygłosić na piątkowym posiedzeniu sejmu. Wczoraj p. Bartel odbył dłuższe konferencje z ministrami resortów gospodarczych, a mianowicie z ministrem przemysłu i handlu, kierownikiem min. skarbu oraz kierownikiem min. rolnictwa, na temat sytuacji ekonomicznej w Polsce.

Tematy polityczne p. Bartel omawiał z ministrem spraw wewnętrznych p. Józewskim, którego p. premier przyjął na dłuższej konferencji. Przed wygłoszeniem exposé p. Bartel omówił sprawy polityczne z marsz. Piłsudskim i dopiero wówczas miała jego otrzymana ostateczną formę.

Treść exposé p. Bartla wywołuje zrozumiałe zainteresowanie. Szczególne zainteresowanie budzą jednak jego momenty polityczne, albowiem momenty gospodarcze są dostatecznie znane z dotychczasowych enuncjacji rządowych.

Nowy duch w rządzie

P. Duch na urlopie... bez powrotu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ (S) telefonuje:

Nowy duch zapangował w ministerstwie spraw wewnętrznych. W dniu wczorajszym referent budżetu tego resortu w sejmie pos. Putek został przyjęty przez min. Józewskiego i dy-

dep. Zabierzowskiego. Natomiast z dyr. dep. p. Duchem (który mu groził, że zostanie zrzucony ze wszystkich sekcji), wcale nie rozmawiał, a to dlatego, że p. Duch znajduje się na urlopie i z urlopu tego do ministerstwa już nie wróci.

Walka o fotel wicemarszałka sejmu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Na jednym z najbliższych posiedzeń sejmu odbędzie się wybór jednego wicemarszałka na miejsce posła Marka z PPS., który z powodu ciężkiej choroby rezygnuje z tego stanowiska. Po-

dobno ma zamiar wysunąć na stanowisko wicemarszałka posła Żuławskiego. Jest możliwe, że klub B. B., który nie ma swego przedstawiciela w prezdyum sejmu, obecnie domagać się będzie tego przedstawicielstwa dla siebie. Wobec tego w kołach

centrolewu istnieje zamiar przeprowadzenia zmiany składu prezdyum w ten sposób, aby było o dwóch wicemarszałków wicej i oba te stanowiska oddać B. B., który nie posiada w prezdyum sejmu swych reprezentantów.

Jak słychać, wicemarszałkami zostaliby wtedy ks. Janusz Radziwiłł i p. Kościelkowski.

Marsz. Daszyński chory

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Marsz. Daszyński zaniemógł i nie będzie przewodniczyć na piątkowym posiedzeniu sejmu.

P. Świtalski wiceprezesem B. B.

Pogłoska o mającym rzekomo nastąpić objęciu przez b. premiera Świtalskiego stanowiska naczelnego szefa propagandy prasowej w Bloku Bezpartyjnym nie odpowiada prawdzie.

P. Świtalski obejmie prawdopodobnie stanowisko wiceprezesa bloku. P. Świtalski miałby na tym stanowisku objąć całą akcję bloku na terenie kraju.

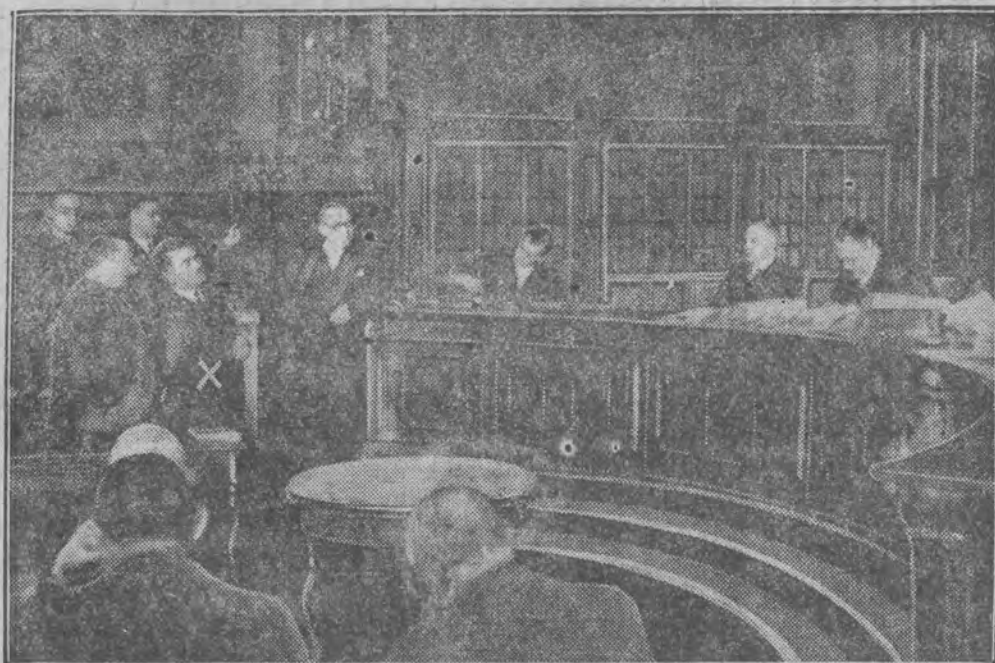
Czy pos. Szpicberg będzie zwolniony

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Posel komunistyczny p. Aron Szpicberg z Łodzi, który siedzi dotychczas w więzieniu w Piotrkowie, otrzymał depezę od frakcji komunistycznej w sejmie, że zgłosiła wniosek w sprawie zwolnienia go.

„Monitor Polski“ ogłasza komunikat państwowej komisji wyborczej, że na miejsce pos. Jana Cicheckiego (hr. Lubieński) z frakcji komunistycznej wchodzi do sejmu jako zastępca z okręgu Będzin p. Wacław F. Żek, b. burmistrz m. Będzina

Proces fałszerzy czerwonońców w Berlinie



którzy planował wstrząśnięcie państwem sowieńców i wyzwolenie Gruzji przez podrabianie waluty rosyjskiej. NA PRAWO: Stół sędziowski. NA LEWO: Oskarżeni (x — gruzin Kaumidze). Szczegóły sensacyjnego procesu znajdują czytelnicy na stronicy drugiej.

Wyrok w sprawie p. Miedzińskiego zapadnie w drugiej połowie stycznia

WARSZAWA, 8 stycznia. (A. W.) — Wyrok sądu obywatelskiego w sprawie min. Miedzińskiego ogłoszony zostanie w drugiej połowie b. m.

W połowie miesiąca zbierze się omawiany sąd, który przejrzy materiały, przechowywane obecnie przez prof. Zawadzkiego i senatora Boguckiego.

Sensacyjna książka generała Sikorskiego

Jak się dowiadujemy, w książce p. t. „Francja i Polska na szlakach dziejowych przeznaczeń“ autor, gen. Sikorski, poświęca jeden, rozdział omówieniu stosunku marsz. Focha do Polski, oraz do wybitnych mężów stanu w Polsce. Rozdział ten nosić będzie tytuł „Francja a Polska“.

Dr. med. Ludwik Rapoport
UROLOG
Narutowicza 25 Tel. 144-10
powrócił. 217-4

BUDŻET ZAMYKANIA OCZU

W dyskusji budżetowej atakowany przez posłów wszelkich ugrupowań politycznych był kierownik ministerstwa skarbu min. Matuszewski odnośnie do niektórych działów naszego budżetu określenia, iż są to pozycje „opancerzone”. Wyjaśniając te pojęcie — wojskową metalurę, powiemy za p. Matuszewskim poprostu, że niektóre — główne zresztą — pozycje budżetu Polski są nietykalne i nie mogą być zmniejszone. Tęż wymaga „minimum egzystencji” państwa, tego wynoszącego najżywcześniejsze interesy.

Pancerz ten noszą budżety wojskowy w wysokości 837 milionów złotych, oświaty w wysokości 458 milionów oraz wydatki innych ministerstw oparte na ustawach, a wynoszące łącznie 1.089 milionów złotych. Pod pancerzem nienaruszalnych dwóch miliardów trzystu milionów kryją się inne pozycje, ewentualnie naruszalne, z których możnaby coś obciąć. Budżet trzymiliardowy jest tedy w osiemdziesiąt procentach „opancerzony”, 2.700 milionów stanowią owe „minimum egzystencji”, granica, poniżej której — zdaniem p. Matuszewskiego — zejść nie można i nie wolno.

Pojęcie „minimum egzystencji”, wprowadzone po raz pierwszy w odniesieniu do państwa do naszego życia parlamentarnego, jest pojęciem, którego w debatach budżetowych stosować by nie należało. Minimum egzystencji jednostki fizycznej jest pojęciem względnym. Ulega ono przeobrażeniom wraz ze zmianami warunków, w jakich dana jednostka żyje. Minimum to jest nader elastyczne i kureczy się lub rozkureza wraz z warunkami przychodu jednostki. Wa-

żania minimum egzystencji to objaw zdrowy, dowód uniemożliwości zachowania równowagi i pogodzenia przychodu z rozchodem.

W życiu naszego państwa ta błogosławiona w skutkach elastyczność budżetu nie istnieje. Do budżetu obecnego doszliśmy nagle w okresie pomysłnej konjunktury i dziś z budżetu pomysłnego uczyniliśmy budżet minimalny.

Na tem tem jest ujęcie przez p. Matuszewskiego niektórych pozycji jako opancerzonych, a sumy 2.700 milionów jako minimum egzystencji zupełnie niezgodnym z życiem. Jest to budżet zamykania oczu. Zamykania oczu na to co się dzieje w kraju i upartego trwania przy niezmniejszaniu wpływów z coraz bardziej ubożającego organizmu gospodarczego kraju.

Jedno powiedzieć można o p. Matuszewskim, — że jest konsekwentny: pierwsze ekspozycje budżetowe tego ministra, jeszcze jako członka gabinetu p. Światłowskiego, nazwaliśmy nawskroś optymistycznym. Optymizm p. ministra skarbu podrywał mu dziś nowe zwroty: „opancerzone pozycje” i „minimum egzystencji”, — co gorzej — ten sam optymizm każe p. Matuszewskiemu stać u parcie na swym stanowisku i każe mu bronić tezy „nierówno wagi” budżetowej.

Tak wygląda sytuacja na zewnątrz. Jest ona smutna niewątpliwie. Przyglądając się jej od środka, dostrzec można objawy wprost zgubne. Oto w konsekwencji wytycznych naszego kierownika ministerstwa skarbu dochody państwa dostosowują się do jego rozchodów. Kra-

musi dać owe trzy miliardy, a państwo tych trzech miliardów potrzebuje.

Idąc dalej po tej linii, rząd wybiera drogę najmniejszego oporu. Reforma podatkowa staje się idea, otoczona równie nieprzemkniętymi pancierzami, co owe opancerzone pozycje. Jeden pancierz zdradza drugi. Etycyzm, by już pozostać przy porównaniach wojskowych, jest oszańcowany i nienaruszalny z tych samych powodów. A przecież jeśli nie referenda podatkowa, to zniesienie deficytowych przedsiębiorstw państwowych wydawaćby się mogło pierwszym koniecznym krokiem na drodze do pewnego choćby odprężenia życia gospodarczego, uwalniającego od ciężarów świadczeń na rzecz skarbu.

O tem, że jest źle, że jest katastrofalnie, głoszą dziś nie tyl-

ko organy, niezgadające się z wytycznymi czysto politycznym obecnego rządu. Pisma wszystkich odłamów i wszystkich barwien przepelnione są w dobie obecnej już nie utyskiwaniem, lecz wołaniem o pomoc. A budżet p. Matuszewskiego — jak już wspomnieliśmy — podany został ostrej krytyce przez posłów, stojących nawet najbliższej obecnego rządu, należących do bloku prorządowego. Życie zmniejszy niewątpliwie wpływy budżetowe. To też „minimum egzystencji” państwa winno być zgóry okrojone. Gorzej będzie, jeśli to okrojenie nastąpi później — po ewentualnym malejącym dochodzie ze źródeł podatkowych, zarówno bezpośrednich, jak i pośrednich. — przez monopole

S. B

Proces fałszerzy czerwonońców

Jak chciano uwolnić Gruzję z pod władzy sowieckiej

Generał Hoffman dopomaga sir Deterdingowi do zdobycia terenów naftowych na południu Rosji

Rozpoczęty w Berlinie proces przeciwko fałszerzom czerwonońców sowieckich zapowiada się jako jedna z większych sensacji politycznych rozpoczętego roku.

Przed dwoma zgorą laty stwierdzone zostało w Niemczech zjawienie się na rynku pieniężnym znacznej ilości banknotów sowieckich wartości jednego czerwonońca czyli złotego rubla, podrobionych z niezwykłą precyzją i fachowością. Ślady prowadziły z początku do Monachium, później do Frankfurtu nad Menem, gdzie policja niemiecka odkryła potajemną drukarnię,

wzorowo przystosowaną do masowego drukowania fałszywych banknotów oraz 24 centenary papieru z wodnymi znakami najściślej odpowiadającego autentycznemu papierowi sowieckich drukarni państwowych. Zdołano stwierdzić, iż ilość przygotowanego papieru wystarczała dla wydrukowania fałszywych czerwonońców na sumę miliona czerwonońców.

Trwające zgorą dwa lata śledztwo ujawniło niezmiernie sensacyjne podłoże zamierzonego na tak wielką skalę fałszerstwa banknotów sowieckich. Okazało się bowiem, iż istniejący w Paryżu centralny komitet, jednoczący działaczy emigracyjnych „Niepodległej Gruzji”, dążąc do obalenia władzy sowieckiej, powziął zamiar zachwiania walutą sowiecką przy pomocy puszczania w obieg olbrzymiej ilości fałszywych banknotów. W toku śledztwa okazało się, iż niepodległościowcy gruzińscy znajdowali się w bezpośrednim kontakcie z zachowawczymi grupami niemieckimi, przebywającymi w Bawarii, ze słynnym generałem Hoffmanem, jedynym z twórców pokoju brzeskiego, oraz „królem naftowym” sir Deterdingem, stojącym na czele potężnych trustów naftowych, walczących o zdobycie terenów naftowych na południu Rosji. Podłoże polityczne rozpoczętego procesu zatacza kręgi bardzo szerokie i wręcz sensacyjne. Walka o naftę sowiecką stanowi bowiem od szeregu lat jeden z najpoważniejszych atutów skomplikowanych negocjacji handlowych i politycznych Sowietów i Ameryki, potra-

cając bardzo blisko o interesy angielskie.

Jednym z najbardziej charakterystycznych momentów tej swoistej akcji naczelnego komitetu gruzińskiego jest jego bliskość do skrajnych organizacji prawicowych w Niemczech, a zwłaszcza do słynnego Ehrhardta, przywódcy skrajnie monarchistycznego związku „Konsul”.

NA LAWIE OSKARŻONYCH przed sądem berlińskim zasiadło 8 oskarżonych. Centralnymi figurami są dwaj gruzińscy: Bazyli Sada-tijeraszwili oraz Szauwa Karumidze, właściwy inicjator i twórca całej afery. Prócz nich oskarżeni są jeszcze dwaj inżynierowie niemieccy, właściciel drukarni z Monachium Schneider oraz spełniający rolę pomocniczą, puszczający w obieg fałszywe banknoty dwaj kupcy z Frankfurtu i Norymbergii.

Proces rozpoczął się przy bardzo licznym udziale publiczności, a zwłaszcza prasy z całego świata wśród której znajduje się również kilku specjalnie delegowanych dziennikarzy i „obserwatorów” sowieckich. Sowiety bowiem przywiązują do procesu ogromną wagę i zamierzają jego przebieg wyzyskać dla swych celów agitacyjnych.

POCZĄTEK PROCESU.

Już pierwsze chwile przewodu sądowego, który potrwa co najmniej dwa tygodnie rozpoczęły się pod znakiem ostrej kontrwersji politycznych. Jeden bowiem z obrońców zwrócił się do sądu z oświadczeniem, iż ze strony władzy sowieckiej rezydującej w Berlinie, wywierany jest bardzo zdecydowany nacisk na pewne sfery, celem sprowadzenia procesu na teren wyłącznie polityczny; a komunistyczna prasa berlińska niemił w przededniu procesu ogłosiła, iż szereg aktów, mających bardzo poważne znaczenie dla procesu, usunęto z materiału dowodowego. Ze swojej

strony obrońca stwierdził, iż jeden z radców prawnych poselstwa sowieckiego, dr. Rosenfeld, bezpodstawnie brał udział w śledztwie pierwiastkowym i miał możność bezpośredniego stykania się z dokumentami, które właśnie mogły kompromitować Sowiety. Wynikła również utarczka na tle niedopuszczenia jako tłumacza pewnego urzędnika sowieckiego, który oczywiście nie mógłby być bezstronny.

Jako pierwszy został przesłuchany Karumidze, 50-letni człowiek, zajmujący w swoim czasie w Gruzji odpowiedzialne stanowiska państwowe. Od roku 1921 znajduje się on na emigracji po krwawym obaleniu przez Sowietów niepodległości Gruzji. Karumidze przyznaje, iż organizacja, na której czele stał, sądziła, iż zalewając zrazu Gruzję a później i Rosję sowiecką banknotami, można będzie się przyczynić do zachwiania równowagi gospodarczej Sowietów i zdobyć jednocześnie środki materialne dla zorganizowania zbrojnego powstania w Gruzji. Karumidze w dalszym ciągu przyznaje, iż inicjatywa fałszowania czerwonońców sowieckich pochodzi od niego i że bierze on całkowitą odpowiedzialność za to na siebie, uważając jednak, iż dla dobra swej ojczyzny mógł dopuścić się fałszerstwa. Karumidze oświadczył jednocześnie, iż wyjaśnienie najbardziej szczegółowego podłoża politycznego i związanych z niem okoliczności rezerwuje sobie na przyszłość.

ZAMACH.

Policja berlińska otrzymała w ostatniej chwili wiadomości, iż normalnemu przebiegowi procesu zagraża poważne niebezpieczeństwo. Podejrzuwając miejscowe koła komunistyczne o przygotowanie zamachu na poszczególne świadków ze świata emigracji rosyjskiej roztoczono nad gmachem sądu Mościcie bardzo baczną nadzór.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID”

Narutowicza 20.

Narutowicza 20.

2-gi miesiąc wyświetlania najwspanialszego dźwiękowego arcydzieła

„SPIEWAJĄCY BŁAZEN”

W roli tytułowej

najznakomitszy aktor i śpiewak filmów dźwiękowych

AL JOLSON

PONADTO:

1) ABE LYMANN

z swoją orkiestrą jazzbandową z New Jorku.

2) Łowiectwo w Polsce

Dziś 3 seanse: o godz. 5,45, 8 i 10 wiecz.

Do godz. 7-ej cena miejsc

zł. 1, 2 i 3.

Pamiętnik Mikołaja II

W Leningradzie w archiwach pałacowych Romanowych znaleziono pamiętnik Mikołaja II oraz liczne listy b. cesarzowej Aleksandry Teodorowny z różnych okresów czasu.

Spotkanie Zaleski - Curtius

Poseł Rauscher również udaje się do Genewy

Dobra wróżba dla traktatu polsko-niemieckiego

BERLIN, 8 stycznia. (PAT.) — „Berliner Zeitung am Mittag“ w depeszy z Hagi przypomina z naciskiem, że min. Curtius przywiązuje wielką wagę do spotkania z min. Zaleskim w Genewie.

Minister Curtius wyjechał ma już w sobotę w towarzystwie sekretarza stanu w urzędzie spr. zagranicznych von Schuberta.

Rozmowy między obu ministrami dotyczyć mają — zdaniem dziennika — polsko-niemieckiej umowy wyrównawczej w punktach, dotyczących zaniechania likwidacji i zrzeczenia

się przez Polskę prawa odkupu niemieckich posiadłości.

Dziennik twierdzi, że strona polska ma ujawnić gotowość do wymiany zdań co do tych spraw ograniczając swe postulaty jedynie do sprawy ukształtowania traktatu handlowego.

Ze względu na te rokowania wybiera się do Genewy również poseł niemiecki w Warszawie p. Rauscher. W ten sposób przedyskutowany ma być w Genewie cały kompleks zagadnień polsko-niemieckich.

W razie uzgodnienia stanowisk obu ministrów von Schu-

bert i poseł Rauscher, pozostając w Genewie, prowadzić będą w dalszym ciągu szczegółowe rokowania z czynnikami polskimi.

Minister Zaleski wyjechał do Genewy

Wczoraj o godz. 11 m. 20 wyjechała do Paryża delegacja polska na sesję rady ligi pod przewodnictwem min. Zaleskiego z udziałem min. Szumlakowskiego, dyr. Tarnowskiego i nac. Chrzanowskiego, szefa biura prasowego.

Po jednodniowym pobycie w Paryżu delegacja polska uda się do Genewy.

Min. Henderson na obiedzie u ambasadora Skirmunta

LONDYN, 8 stycznia. (PAT.) Ambasador Skirmunt podejmował dziś obiadem w salonie ambasady polskiej ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Artura Hendersona z małżonką.

W obiedzie tym wzięli m. in. udział ambasador amerykański z małżonką oraz ambasador niemiecki z małżonką.

Minister Henderson wyjedzie w piątek rano do Genewy na sesję rady ligi narodów. Min. Henderson powróci do Londynu w dniu 19 stycznia r. b. w przeddzień otwarcia konferencji morskiej 5 mocarstw.

Zabójstwo i samobójstwo znanego adwokata berlińskiego

BERLIN, 8 stycznia. (A. W.) Wielką sensację wywołało tutaj samobójstwo znanego adwokata, Ryszarda Bacha, który zaprosił do swego mieszkania niejaką Marjanę Jochen, uchodzącą za jego kochankę i tam dwoma strzałami z rewolweru położył ją trupem, popełniając na stepnie samobójstwo.

Powodem tragedji był kłopoty materialne Bacha, który pełnił funkcje radcy prawnego w szeregu przedsiębiorstw przemysłowych.

Nowy polski lot przez Atlantyk

Amerykański komitet organizacji polskiego lotu transatlantyckiego wystąpił po niefortunnym locie kap. Klisza i Kowalczyka ponownie do departamentu aeronautyki min. spraw wojskowych o urządzenie lotu transatlantyckiego w roku 1930. Komitet amerykański pragnie, by w locie wzięli udział polscy lotnicy wojskowi, na co koniecznym jest zezwolenie tegoż departamentu.

Jak się dowiaduje jedna z agencji prasowych, włoska firma samolotowa Caproni otrzymała już 20.000 dolarów za przygotowanie aparatu. Zaznaczyć należy, iż aparat, na którym miał przelecieć Klisza i Kowalczyk, był przez tę samą firmę wykonany i okazał się niezdolny do użytku.

Sankcje wobec Niemiec gdyby Rzesza uchylała się od wykonywania zobowiązań

HAGA, 8 stycznia. (PAT.) — Havas. — Delegacja francuska obradowała przez dłuższy czas nad kwestją warunków zastosowania ewentualnych sankcji wobec Niemiec w razie uchylania się od wykonywania zobowiązań, przyczem przychyliła się do propozycji niemieckiej przekazania Trybunałowi Sprawie dliwości Międzynarodowej w Ha-dze kompetencji komisji odszkodowań w wypadku stwierdzenia uchybień.

Wiadomo bowiem, że sprawozdanie ekspertów przewiduje zniesienie komisji odszkodowań O ileby Trybunał Haski stwierdził uchylanie się Niemiec, Rzesza zaś pomimo to powstrzymałaby się od wykonywania zobowiązań wobec krajów wierzycielskich, wówczas zostałyby przywrócone warunki przewidziane w traktacie wersalskim ze wszystkimi konsekwencjami dotyczącymi sankcji karnych.

Syndykalizacja eksportu żyta przedmiotem obrad polsko-niemieckich

WARSZAWA, 8 stycznia. (P. A. T.) — Dziś przed południem przybyli do Warszawy przedstawiciele niemieckich syndykatów eksportowych zboża, aby nawiązać rokowania z przedstawicielami polskich sfer zbożowych

jak również z czynnikami rządowymi. Obecnie rokowania polsko-niemieckie w sprawie eksportu żyta dotyczą przede wszystkim planu porozumienia odnośnie do rynków północnych.

Proces przeciw Biesiedowskiemu o zdefraudowanie 15.270 dolarów

MOSKWA, 8 stycznia. (PAT.) W sądzie najwyższym rozpoczął się dzisiaj proces przeciwko byłemu radcy ambasady sowieckiej w Paryżu.

kiej Biesiedowskiemu, oskarżonemu o zdefraudowanie 15.270 dolarów z kasy ambasady sowieckiej w Paryżu.

7 godzin z Łodzi do Berlina Do Paryża 25 godzin zamiast 32-ch Ulepszenia w nowym rozkładzie kolejowym

W przyszłym rozkładzie jazdy będą wprowadzone doniosłe zmiany.

Pociąg nr. 501, wychodzący obecnie z Warszawy o godzinie 20.35 do Berlina, a idący przez Łódź i Poznań, mający wcz. spalny i jeden wagon bezpośredniej komunikacji Warszawa — Łódź — Berlin, będzie odjeżdżał o 70 minut wcześniej, a mianowicie o godz. 19.25, dzięki czemu w Berlinie na dworcu śląskim pociąg ten uzyska połączenie z pociągiem niemieckim D 52—51 do Paryża. W ten sposób przyjazd do Paryża nastąpi o godz. 23 tegoż dnia, zamiast jak dotąd, o godz. 6.43 rano dnia następnego.

Jest to skrócenie czasu trwania podróży z Warszawy i Łodzi do Paryża o 7 godzin. Pociąg z Łodzi do Paryża będzie jechał około 25 godzin zamiast jak dotychczas, 32 godzin. Podobne skrócenie czasu, tyczące się będzie również drogi powrotnej.

Druga doniosła zmiana jest wprowadzenie od dnia 15 maja r. b. nowego pociągu 305—306 z Warszawy do Berlina, który będzie wychodził z Warszawy o godz. 9 rano, idąc przez Łódź do Poznania. Pociąg ten przybędzie do Berlina o godz. 19 tegoż dnia.

Podróż tym pociągiem z Łodzi do Berlina trwać będzie tylko 7 godzin.

Zasadniczą cechą nowego rozkładu jazdy, mającego wejść w

życie od maja r. b. będzie znaczne skrócenie podróży na wszystkich ważniejszych kierunkach. Skrócenie podróży uzyskano przez skasowanie wielu drobniejszych postojów i częściowe przyspieszenie biegu pociągów. Na liniach, na których przejeżdżało po kilka par pociągów pośpiesznych skasowano ryczałtowo zatrzymywanie wszystkich pociągów na tych samych postojach.

Przyspieszono również przebieg pociągów do Gdańska i na Hel. Wprowadzono parę pociągów między Berlinem i Moskwą przez Poznań — Strzałkowo — Warszawa — Siedlce — Brześć, które z jednej strony będą miały za zadanie przejęcie niedawno wprowadzonego tranzytu z Niemiec do Rosji przez Litwę i Łotwę, a z drugiej strony dadzą pośpieszne pociągi na linię brzeskiej, oddawna tam skasowane. Nowe te pociągi będą pociągami nocnymi. Pociąg Moskwa — Berlin przez Warszawę będzie od swego konkurenta litewsko-łotewskiego o godzinę i kilka minut krótszy.

Powyższe zarządzenia i reformy są pierwszym krokiem na drodze do zbliżenia naszego kolejnictwa z zachodnio-europejskim. Nowe pociągi Moskwa — Warszawa — Berlin i odwrotnie będą jeszcze szybsze od istniejących 1304-703 i powrotne go, wprowadzenie jednak tego pociągu zależy jeszcze od ostatniej decyzji kolei sowieckich.

Kto wygrał na loterii 3-cia klasa — 1 dzień

Wczoraj w pierwszym dniu ciągania 3-ej klasy 20 Polskiej loterii państwowej padły następujące główne wygrane:

80,000 zł. na nr. 199163.
40,000 zł. na nr. 152031.
10,000 zł. na nr. 142565.
5,000 zł. na nr. 184723.
Po 2,000 zł. na nr. nr. 112366
182346 188567.
Po 1,000 zł. na nr. nr. 103138
114314 116192 154727
Po 500 zł. na nr. nr. 59021 83030
83414 98302 148937 161581 183651
197527.
Po 400 zł. na nr. nr. 11454 14308

15255 46409 64092 87697 89881
95975 131735 136290 175752 182536
186532 192948 195516.
Po 300 zł. na nr. nr. 41 4685
6850 10468 12207 13444 17159
24836 26324 31449 35204 43160
47160 50619 58368 66068 69756
75766 81570 92445 93705 97472
100287 100337 105266 107412
112390 116575 118621 123976
126968 135577 143800 144689
149470 151403 152160 155797
157806 161173 163775 164243
169695 174653 177880 180992
184585 187336 191470 196130
197201 199281 200687 205340.

Straszna katastrofa samolotowa Pilot ranny — mechanik zabity

Na lotnisku w Lublinie wydarzyła się tragiczna w skutkach katastrofa samolotowa, ofiarami której padli pracownicy „General Motors“ inż. Pawłowski i mechanik tejże firmy Ludański.

Inż. Pawłowski, znany sportsmen, ukończył niedawno szkołę pilotów Aeroklubu akademickiego. Posiadając własną awionetkę, korzystał z wolnych chwil, aby odbyć przejażdżkę napowietrzną.

Inż. Pawłowski wyleciał z Lublina. Po wylądowaniu na lotnisku lubelskim, wraz z mechanikiem zabawił kilka godzin w mieście, poczem zaczął szykować się do powrotu.

O godz. 2 popołudn. awionetka „FBAC“ ruszyła do startu, ale ponieważ inżynier nie znał dobrze terenu lotniska, trafił nieszczęśliwie na dół. Mały samolot, który pędził już pełnym gazem, skapotał i obaj lotnicy wypadli z apa-

ratu na ziemię. Mechanik Ludański trafił głową w kamień, wskutek czego doznał pęknięcia czaszki, inż. Pawłowski doznał pęknięcia kości w nodze oraz powierzchnowego poranienia głowy. Ofiary wypadku przewieziono do szpitala, gdzie mechanik Ludański nie odzyskał przytomności zmarł.

Stan zdrowia dyr. Powłowskiego nie wzbudza obaw, jednak będzie musiał on pozostawać na dłuższej kuracji w szpitalu lubelskim.

Wbrew pierwotnym doniesieniom, jakoby w katastrofie pod Lublinem uległ wypadkowi naczelny dyrektor „General Motors“, Jan Pawłowski, dowiadujemy się, iż w katastrofie pod Lublinem został ranny Jan Pawłowski, kierownik działu produkcji „General Motors“, natomiast naczelny dyrektor firmy, Witold Jan Pawłowski, był podówczas w Lublinie nieobecny.

Wobec bardzo długiego metrażu filmu

Kobieta na Księżycu

TEATR ŚWIETLNY „CASINO“

dawać będzie zamiast 4-ch seansów tylko 3 seanse, które rozpoczynają się będą o godzinie 4.30, 7.15 i 10-ej wieczór.

Królewskie małżeństwo z miłości

Ślub włoskiego następcy tronu z córką Alberta I odbył się wczoraj

Rzym, w styczniu.

Stolica Włoch święci uroczystość zaślubin następcy tronu z księżniczką belgijską. Na ten obrzęd przybyło paru królów i sześćdziesięciu książąt czy księżnych. Pałac królewski rzęsiście oświetlony, w powodzi światła tonąc też będzie bazylika św. Piotra, niby olbrzymi djament w pomrokach nocy; a na wszystkich gmachach rządowych i domach prywatnych powiewają barwy belgijskie i włoskie.

Już obecnie przybywają do Rzymu z całego państwa delegacje w strojach ludowych; będzie ich razem pięć tysięcy.

Pod pewnym względem małżeństwo włoskiego następcy tronu z księżniczką Marją - Jose jest wyjątkowe: stanowi ono prawdziwe małżeństwo z miłości. Młodziutka księżniczka ujrzała po raz pierwszy księcia Humberta, gdy miała lat 8; było to w Wenecji. Fotografje z tego czasu przypominają, jak to królewskie dzieci używały przejażdżki w gondoli! Czy miłość księżniczki powstała już wtedy? To możliwe, w każdym razie od tego czasu bywała we Włoszech bardzo często, przebywając bądź w zamku San Roscoe koło Pizy, bądź też w Racconigi (Piemont); gościnnie podejmowana przez królewskich gospodarzy. W ciągu wojny księżniczka przebywała czas jakiś we Florencji, gdzie kształciła się w znajomości języka włoskiego; dziwiono się tam ogólnie niezwykłej gorliwości młodej uczennicy.

W każdym razie uczucie obojgu datuje się oddawna, jak o tem świadczy fotografia, jaką książę dał księżniczce przed laty w Racconigi; nosi ona napis: „Mojej małej dozgonnej przyjaciółce“. Księżniczka przechowywała tę podobiznę z wielkim pietyzmem.

W roku ubiegłym — było to we wrześniu — belgijska para królewska bawiła w zamku Ciergnon na wywczasach. Przed gmachem zajechał pewnego dnia odkryty kurzem samochód wyścigowy, w którym siedzieli trzej panowie w strojach sportowych, najwidoczniej zmęczeni. Jeden z nich wyskoczył i kazał nadbiegłemu portjerowi zameldować księżniczkę Marję - Jose hrabiego San Maurício.

Gdy rodzina królewska Belgji jest na wywczasach, przepisy etykiety dworskiej nie są tak ściśle przestrzegane, jak w stolicy; to też księżniczka, która usłyszała warkot samochodu i zobaczyła na wozie herby domu Sabaudzkiego, zbiegła ze schodów i wyszła na spotkanie księcia. On to był bowiem, wyjechał incognito dnia poprzedniego z Turynu i pędził w ciągu 24 godzin, by zrobić niespodziankę ukochanej.

Tego dnia przy śniadaniu księżniczka miała na palcu wspaniałego rubina, który ofiarował jej ks. Humbert natychmiast po przybyciu. Twarze obojga młodych promieniały szczęściem lecz dla pewnych racji stanu postanowiono narazie utrzymywać w tajemnicy zaręczyny i ogłosić je dopiero 23 października, w którym to dniu książę miał przybyć do Brukseli i oficjalnie poprosić o rękę księżniczki Marji Jose. Narzeczeni zostali razem całe popołudnie, a wkrótce po obiedzie książę popędził z powrotem do Turynu.

Księcia Humberta i jego na-

rzeczoną zarzucano wprost wspaniałymi darami ślubnymi wielkiej wartości artystycznej.

Wśród darów ślubnych zwraca szczególną uwagę dar prezesa izby włoskiej p. Giuratięgo. Są to 2 wielkie wazony porcelanowe z 18 wieku, wspaniałe próby słynnego przemysłu fajansowego Włoch, otrzymane od jednej z największych i najstarszych rodzin włoskich.

Prezes senatu włoskiego Federzoni doręczy w jego imieniu

przepiękną sztukę jubilerską z XVIII w. rzymską, dzieło ręką słynnego złotnika Wincenzo Coacci. Jest to na podstawie z lapis lazuli odtworzona fontanna Dioskura, znajdująca się naprzeciwko Kwirynału, a słynna ze swych koni, przypisywanych dłutom Fidiasza i Praxytelesa. Jest to więc prawdziwe dzieło sztuki.

Przed wyjazdem z Brukseli doręczono księżniczce Marji, za pośrednictwem charge d'affaires

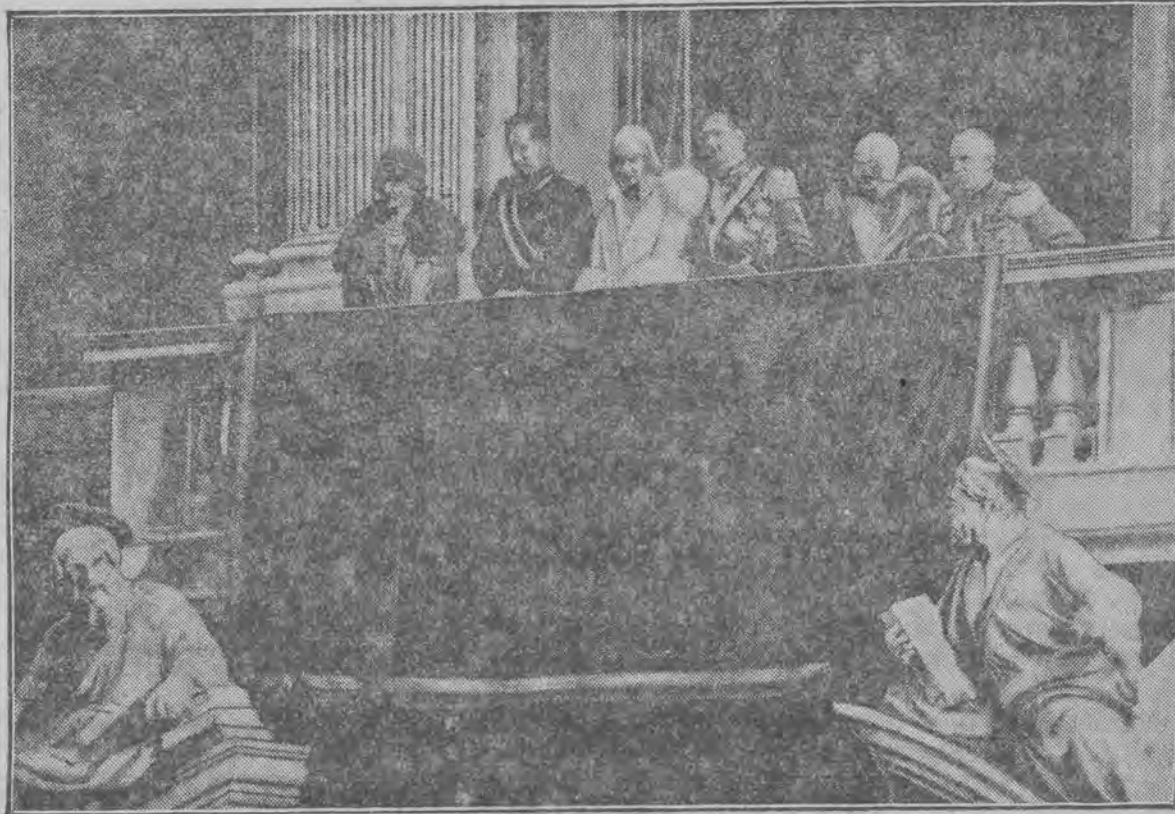
dar kolonji francuskiej w Belgji. Jest to przepyszna toaleta damska, z orzecha, z lustrami, oprawnej w srebrne ramiy i z całym przyborem toaletowym i perlowej masy.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej — jak wiadomo — ofiarował młodej parze w darze ślubnym pięknej jubilerskiej roboty podobiznę pomnika króla Zygmunta w Warszawie.

Król Wiktor Emanuel ofiaro-

herby rodziny sabaudzkiej. Miało Paryż ofiarowało księżniczkę Marji Józefie piękną kolję w postaci łańcucha, złożonego z ogniw brylantowych, — przyozdobionego wisiołem z wielkiego szafiru na plakiecie z platyny.

Również prezydent Stanów Zjednoczonych Hoover ofiarował młodej parze w darze ślubnym pięknej jubilerskiej roboty podobiznę pomnika króla Zygmunta w Warszawie.



Młoda para na balkonie pałacu w Rzymie, entuzjastycznie witana przez zebrane tłumy. Od lewej: królowa Helena włoska, król Albert belgijski, księżniczka Marja Józefina, arcyksiążę Humbert, królowa Elżbieta belgijska i król Wiktor Emanuel.

wał pół miliona lirów na cel dobroczynny.

Największą sensację wzbudził udział w zaślubinach królewskich księcia Rupprechta bawarskiego, brata królowej belgijskiej i rodzonego wuja panny młodej.

Stosunki księcia Rupprechta z

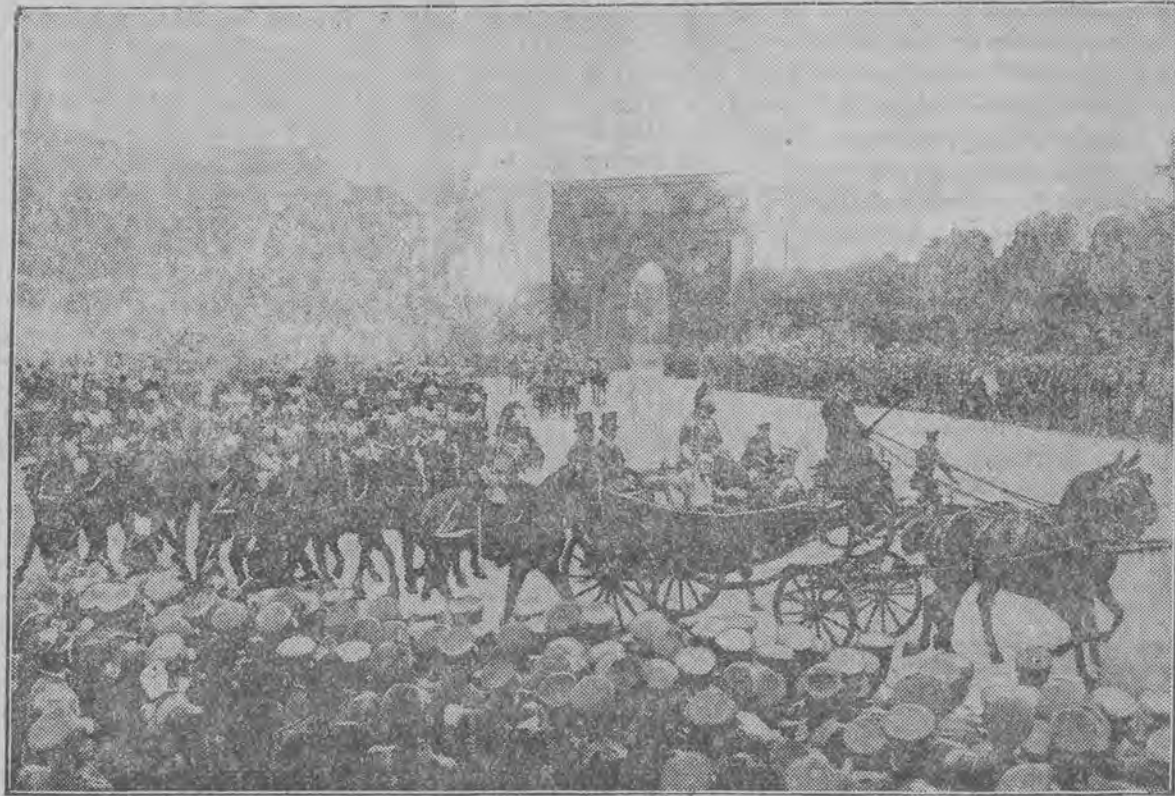
dworem belgijskim zerwane były od wojny, kiedy to ks. Rupprecht był jednym z głównodowodzących na froncie francusko - belgijskim.

Nielada zabiegów, korespondencji i rokowań trzeba było, aby załatwić tę drażliwą sprawę i umożliwić ks. Rupprechto-

wi przyjazd do Rzymu w charakterze krewnego królestwa belgijskich.

Z pośród nielicznych już dziś królów „w stanie czynnym“, o beeny jest w Rzymie król Borys bułgarski i brat jego książe Cyryl

Dynastję sabaudzką reprezen-



Uroczyste przyjęcie księżniczki Marji Józefiny w Rzymie.

tuja wszyscy włoscy książęta krwi, królestwa jugosłowiańskich — książę Paweł Karagorgewicz z księżną Olgą. Z Londynu przybył książę Jorku, reprezentujący króla angielskiego a nadto licznie zjechali inni książęta.

Oddzielną grupę stanowi 200

przedstawicieli wysp włoskich z morza Egejskiego.

Na czele licznej delegacji francuskiej stoi marszałek Petain, dawną rodzinę orleańską reprezentuje hrabia Paryża wraz z generałem hr. de Gondrecourt.

Jeżeli udział gości stanowić będzie dla młodej pary wspom-

nienie wspaniałego weseliska, a tyle dary otrzymane z całego niemal świata, pozostaną trwałą i realną wartością.

Prezydent Francji Doumergue wystąpił z przepysznym serwisem stołowym porcelany sewskiej typu t. zw. „Pinprenela“ złożonym z 415 sztuk noszących

RZYM, 8 stycznia. — Dziś, o godzinie 10 rano w bogato przyozdobionej kaplicy Paulińskiej przy udziale olbrzymich tłumów odbyły się zaślubiny włoskiego następcy tronu ks. Humberta z księżniczką belgijską Marją Józefiną.



Dziś i dni następnych!
Dramat z życia poszukiwaczy złota, ich żądz, namiętności i nędzy

ZŁOTE PIEKŁO

reż. CLARENCE BROWN.

W rol. gł.:

Dolores del Rio
Carl Dane (Slim)

Orkiestra symfoniczna pod batutą Sz. Bajgelmana.

Gmach kina centralnie ogrzewany.

Codzienny do-
datek powieści-
ciowy „Głosu
Porannego“ z
dnia 9 stycznia
1930 roku.

ŚMIERĆ WŚRÓD SWOICH

Sensacyjna po-
wieść krymi-
nalno-eroty-
czna M. L.
SEVERY'EGO
Nr. 7.

(Ciąg dalszy).

— Pan jest dobrą observatorką, — odparł Maitland, biorąc do ręki wysuszony papier kładąc na nim kawałek kory aby otrzymać granatowy odcisk.

— Na gzymsie znajduje się jeszcze coś, czego nieestety, nie mogę z sobą zabrać, — mówi dalej, — muszę się więc zadowolilić fotografią. Mam na myśli łukowatą linję, która wytworzyła się na świeżej farbie i wygląda tak, jakby dotknięto okna kawałkiem sznura, a raczej gumy — bowiem niema żadnego śladu plecionki sznurowej — i szybko ją oderwano...

Osborn przyszedł tylko z Allenem. Pan Godin prawdopodobnie postanowił działać sam.

— Wiemy już wszystko, — rzekł Osborn po przywitaniu.

— Doprawdy? — odparł po wstępnie Maitland. — Zda się, że panowie podejrzewali samobójstwo!

— W każdym razie sądziliśmy, że to było samobójstwo, ale nie mogliśmy narazie wykryć powodów; lecz obecnie wszystko dla mnie jest jasne, jak słońce.

— A to świetne. Co mówi pan Godin? Allen, słyszy pan, ten pan chce wiedzieć, co mówi „monsieur“, — obaj policjanci śmieją się serdecznie.

— Pan prawdopodobnie nie zna pana Godina, — rzekł zwracając się do Maitlanda. — Jeszcze ten się nie urodził, kto by wyciągnął z niego choć jedno słowo. Wiedział pan, jak wczoraj wieczorem robił notatki. O ile miało tu miejsce morderstwo, chociaż mam poważne wątpliwości — nie zobaczycie go panowie przez pewien czas, aż na głą poją się, może na drugiej

półkuli, trzymając winowajcę za kołnierz. To niezwykły detektyw. Co on myśli? Tak, on wie, co myśli, lecz prócz niego nie wie o tem nikt na całej kul ziemskiej. Może pan, Allenie nabierze Gołna na kadejnie. co!

Policjanci znów wzbuchli śmiechem.

— Grudno, — rzekł Maitland — będziemy musieli zadowolilić się zdaniem tych, którzy chcą mówić. Proszę więc panów o wypowiedzenie swego mniemania!

— Sądzę, — rzekł Osborn cicho — że byłoby lepiej, gdyby panna Darrow na parę minut wyszła z tego pokoju, bowiem niektóre szczegóły mogą dla niej być przykre.

Słowa były skierowane do Maitlanda, ale Osborn miał tak grubą głowę, że wszyscy usłyszeli, co mówił.

— Jestem panu bardzo wdzięczna za troskę o mnie, — rzekła Florencja, — ale wolę tu zostać. O wszystkim, co jest związane z tą sprawą, chcę i muszę wiedzieć. Proszę niech pan mówi!

Osborn nie dał się dłużej prosić.

— Byliśmy pewni, — rozpoznał, — że zaszła tu wypadek samobójstwa, ale nie pojmowaliśmy, dlaczego pan Darrow chciał wzbudzić w obecnych podejrzeń, że go zamordowano. Sądziliśmy, że pragnął on oszczędzić swej córce wstydu który musi spowodować taki czyn, ale powód ten wydawał się nam niedostateczny; rozegraliśmy się więc i znaleźliśmy inny.

— To zaczyna być interesujące, — zauważył Maitland.

Osborn spojrział ukradkiem na Florencję i mówił dalej.

— Dowiedzieliśmy się, że pan Darrow umieścił swoje kapitały bardzo niepomysłnie: miał on dużo akcji kolei elektrycznych i cukrowni; podczas ostatniego krachu poniósł olbrzymie straty. Ale to jeszcze nie wszystko, stracił jeszcze olbrzymie sumy w inny sposób —

dokładnych danych jeszcze nie mam — i wszystkie te straty groziły mu bliskim bankructwem. W takich warunkach niejedyn człowiek popełnił samobójstwo. Ale pan Darrow miał córkę, którą chciał ochronić przed mianem córki samobójcy i pragnął zapewnić jej środki utrzymania. Wierzył więc zabiora wszystko i córka będzie żebraczką. Pozostawała jedyną drogą, mianowicie polisa asekuracyjna na życie, którą by zrobiona na rzecz córki.

Dowiedzieliśmy się w różnych instytucjach ubezpieczeniowych i okazało się, że pan Darrow przed czterema tygodniami ubezpieczył się na życie w kilku towarzystwach na łączną sumę 50 tysięcy dolarów, podczas gdy do owej chwili był ubezpieczony tylko na 2 tysiące dolarów. Skąd nagle ta olbrzymia suma asekuracyjna? Prawdopodobnie pragnął zabezpieczyć córkę, ponieważ wiedział, że majątek zabiją wierzyciele.

Teraz staje się więc jasne, dlaczego chciał, aby samobójstwo jego uważane było za morderstwo. Ubezpieczył się dopiero przed miesiącem, gdy już wiedział o groźbie mu ruinie finansowej. Śmierć jego musiała więc nastąpić natychmiast, ale we dług naszych praw, o ile ubezpieczony odłóża sobie życie przed zapłaceniem drugiej raty towarzystwo nie ma obowiązku wypłacenia ubezpieczenia temu na czyją rzecz zrobiona była polisa. To chyba jest wystarczającym wyjaśnieniem. Naturalnie sprawa byłaby jeszcze prostsza, gdybyśmy znaleźli broń, którą pan Darrow odebrał sobie życie, ale i tak, dzięki temu o czem przed chwilą mówiłem nie ulega wątpliwości, że Jan Darrow popełnił samobójstwo.

— Na Boga! — zawołał Maitland, — panowie rzeczywiście świetnie to wymyśli! Czy czytaliście panowie również odpisy tych rozmaitych polis asekuracyjnych?

— Proszę? — spytał Osborn. — Od urzędników tych towarzystw dowiedzieliśmy się wszystkiego, co nas interesowało. Nie ma czasu na zbędne rzeczy.

— Hm...m...m... — mruknął Maitland.

— Bardzo nam przykro, — rzekł Osborn, zwracając się do Florencji, — że spełniając nasz

obowiązek, pozbawiamy pana sumy asekuracyjnej, którą chciał pan zapewnić ojciec.

Florencja skłoniła się lekko a dokoła jej ust ukazał się zagadkowy uśmiezek. Lecz ponieważ milczała, również Maitland i ja nie odzywaliśmy się ani słowem, obaj kryminalodocy pożegnali się i odeszli.

— Chciałbym zadać pani jeszcze kilka pytań, — rzekł Maitland do Florencji, gdy się zamknęły drzwi za Osbornem — i proszę, aby panie stale myślała o tem, że o ile na wet pytania moje będą natury czysto osobistej, mam przed sobą jeden tylko cel: choć rozwiązać tajemniczą zagadkę.

— Dał pan dostateczną dowody, że jest tak, jak pan mówi — odparła Florencja. Chętnie odpowiem panu na wszelkie pytania, o ile tylko będzie to w granicach mej mocy. Życiem mojem obecnie kieruje jedno pragnienie i nie spoczne, póki nie oczyszczę cienia mego ojca od wszelkich zarzutów. Wierzę w życie pozagrobowe i sądzę, że duch mego ojca nie znajdzie spokoju, dopóki córka nie uwolni jego pamięci od hańbiących podejrzeń.

Mówiąc te słowa drżała, a twarzy jej po raz pierwszy ukazał się wyraz nieopisanego bólu. Po chwili milczenia, odwróciła się i mówiła dalej wględnie spokojnie:

— Widzi pan, że za wszelką cenę starać się będę o rozjaśnienie ciemności.

— Proszę więc odpowiadać na moje pytania całkiem obiektywnie, nie myśląc wcale o tem, dlaczego je zadaje:

— Ile lat miał pan ojciec?

— 62 lata.

Czy lubił pić?

— Nie.

— Czy grał w karty?

— Tak.

— W pokera?

— Tak i w jeszcze inne gry — Czy tak samo namiętnie interesował się kartami, jak kroleciem?

— Nie, kroleciem przerosł po nad wszystko, prócz szachów.

— Czy pan gra w szachy?

— Tak i często grałam w szachy z ojcem.

— Jak ojciec pan grał w szachy?

— Nie pojmuję pytania. Grał dobrze; ojciec lubił we wszystkim, do czego się zabrał, osiągać stopień pewnej doskonałości.

— Chciałem tylko wiedzieć czy grał spokojnie i ostrożnie czy też szybko.

— Grał szybko i orjentował się bardzo prędko.

— Hm! Ile pan ma lat?

— Dwadzieścia dwa.

— Jaki był stosunek pani do ojca?

— Prawie stale spędzałem czas razem z nim. Matka moja stanowiła zupełnie inną osobowość, niż ojciec; współżycie ich było bardzo złe, nie chcąc mężczyźni się wzajemnie, postanowili rozstać się. Miałam wówczas cztery lata. Rozwiódł się bez czynienia, ja zostałam przy ojcu. Kochał mnie bardzo i sam mnie uczył. Miałam do rozporządzenia jego olbrzymią bibliotekę, z której korzystałam pod jego kierunkiem. Byliśmy zawsze obok siebie i życie nasze tak się z sobą spleciło...

Florencja zamilkła, oczy jej napełniły się łzami. Maitland zasłuchany w słowa dziewczęcia, nie zauważył jej zdenerwowania i szybko rzucił pytanie.

— Ojciec pani wczoraj wieczorem miał jakieś przykre przeżycie. Czy to się często zdarzało?

(d. c. n.)

Teatr Świetlny
CASINO
Dziś i dni następnych!
Najpotężniejsze arcydzieło filmowe wszystkich czasów...
Urzeczywistnienie odwiecznych marzeń całej ludzkości...
Szalenie emocjonujący lot na księżyc.
Najmonumentalniejszy film króla reżyserów **FRYDERYKA LANGA**
p. t. 230
Kobieta na księżycu
Niesłychanie sensacyjny, porwujący i wzruszający dramat miłości i nienawiści, zazdrości i wierności na księżycu. Akcja toczy się na ziemi i na księżycu oraz we wnętrzu międzyplanetarnego statku raketowego podczas lotu na księżyc.
W rolach głównych znakomita para bohaterów filmu „Szpiedzy“ **Gerda Maurus i Willi Fritsch**
Scenariusz: **Tea Harbou.** Wytwórcia „UFA“
Początek o godz. 4-ej 30 p. p.
Orkiestra symfoniczna pod batutą **L. KANTORA.**

Który naród wydał najszlachetniejszych kochanków!
Francja, Anglia, Irlandja czy Ameryka? Który kraj rodzi serca bijące najpłomienniejszym uczuciem? Anglia, kraj zimnej mgły i jeszcze zimniejszych dusz? Irlandja, zbolala i wycieńczona długoletnim zmaganiem się o wolność? Ameryka, ojczyzna ludzi wyrachowanych, ludzi bussinessu? Nie... Francja — kraina sentymentu gorących serc i gorących namiętności, żywiołowych uczuć i porywów! Ale nigdy jeszcze serca Francji nie wydały tak szlachetnych owoców, jak w czasie Wielkiej Wojny. Miliony mężów i kochanków ginęły na froncie — miliony żon i narzeczonych konały w tęsknocie — i ta atmosfera podniecenia zrodziła najszlachetniejsze porywy poświęceń, zapisując nigdy niestartemi zgłoskami najpiękniejsze karty w annalach miłości. Jeden z najpiękniejszych wojennych dramatów miłosnych odtworzył realizator **John Francis Dillon** w potężnym filmie
MILÓŚĆ W OGNIU
NA FRONCIE ZACHODNIM
W rolach głównych:
przepiękna **MARJON NIXON**
i słynny tragik **RYSZARD BARTHELMESS**
? ? ? WKRÓTCE ? ? ?

Wiadomości bieżące

Dziś wchodzi pod obrady budżet miejski na rok 1930-31

W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie magistratu, na którym wejdzie pod obrady preliminarz budżetowy zarządu miejskiego na rok administracyjny 1930-31.

Magis'raf zamienia akcje elektrowni łódzkiej

Na posiedzeniu radzieckiej komisji finansowo-budżetowej uchwalono zamianę posiadanych przez magistrat akcji t-wa elektrycznego oświetlenia 1886 roku na akcje Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, uznając konieczność tej zmiany, jako pożytecznej dla interesów miasta. Odpowiedni wniosek zgłoszony zostanie na najbliższym posiedzeniu plenarnym rady miejskiej w dniu 16 b. m.

Lustracja w Funduszu Bezrobocia w Łodzi

W dniu wczorajszym komisja delegowana z ministerstwa pracy i opieki społecznej w osobach naczelnika wydziału ministerjalnego p. Wojnarowskiego i dyrektora departamentu pana Kmity w towarzystwie kierownika miejscowego zarządu funduszu bezrobocia przystąpiła do lustracji poszczególnych obwodów tegoż funduszu. Lustracja ma na celu zbadanie gospodarki funduszu bezrobocia, jako instytucji ubezpieczeniowej robotników i potrwa kilka dni.

Czyszczenie domu odwołane

Łódzki Komitet „Dni Przeciwo-gruźliczych” podaje do wiadomości, że zapowiedziane pokazowe oczyszczenie domu mieszkalnego przy ul. Henryka 3 na Chojnach zostało ze względu na uporządkowanie omawianej posesji przez lokatorów odwołane.

Dozorcy domowi

walczą o poprawę swego bytu

Właściciele nieruchomości chcą im zmniejszyć płace

W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych była się w inspektoracie pracy przy ul. Południowej nr. 4, konferencja przedstawicieli stowarzyszeń właścicieli nieruchomości z delegatami związku dozorców domowych. W konferencji wziął udział inspektor pracy p. Wojtkiewicz.

Delegaci związku dozorców wystąpili z żądaniem podwyższenia

zaważenia płac w wysokości 25% dotychczasowych stawek, przyznania im płatnych urlopów w okresie świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy. Następnie delegaci dozorców poruszyli kwestię bezwzględnego uznania przez pracodawców potrzeby posiadania przez dozorcę pomocnika w okresie zimowym, emerytury dla dozorców pracujących 25 lat i kwestję wymawia-

nia pracy dozorcóm z terminem sześciomiesięcznym.

Następnie głos zabrali przedstawiciele nieruchomości, którzy wystąpili z żądaniem zmniejszenia dozorcóm płac o 10% i wprowadzenia pewnych zmian w systemie wymawiania dozorcóm pracy, a mianowicie, aby można było wymówić dozorcę pracę, za pośrednictwem stowarzyszenia, reagenta i świadków.

Następnie poruszyli oni kwestję możliwości natychmiastowego wypowiedzenia umowy w wypadku, gdyby okazało się, że dozorca jest karany, nieostrożnie obchodzi się z ogniem lub też odnosi się arogancko w stosunku do lokatorów domu.

Wywiązała się gorąca dyskusja, w czasie której dozorcę energicznie protestowali przeciwko postulatowi właścicieli; nieruchomości.

Po skończonej dyskusji pan inspektor Wojtkiewicz oświadczył, że za kilka dni wyda w tej sprawie decyzję, poczem zawiadomi o niej zainteresowanych zwłazki.

Zaznaczyć należy, że gdyby jeden chociażby ze zwłazków nie zgodził się na decyzję p. inspektora, wówczas sprawa ta została przekazana do rozstrzygnięcia komisji rozjemczej z udziałem przedstawicieli ministerstwa pracy i opieki, spraw wewnętrznych i sprawiedliwości.

Z życia podchorążych

(Korespondencja własna „Głosu Porannego“)

Tomaszów Lubelski, w styczniu.

Drugi już turnus podchorążych wychowuje tego roku szkoła w Tomaszowie - Lubelskim Tomaszów-Lubelski ta skromna miejscina o nikłym życiu towarzyskiem i kulturalnym i słabym rozwoju myśli społecznej. W tych warunkach szkoła, skupiająca w znacznej mierze młodzież akademicką - młodzież ma wdziałeczne zadanie przed sobą — krzewicielki polskości, oraz poczucia obywatelskiego i społecznego.

Zadanie to podchorążowie śmiało podjęli i mimo poważnego wysiłku fizycznego, jaki za sobą pociąga wyszkolenie osobiste żołnierza, znaleźli czas i energję do nawiązania kontaktu ze społeczeństwem miejscowym. Zasluga jest to największą dowódcy szkoły p. majora Kokoszki, który inicjował, popierał i zachęcał uczniów swoich, budził w nich zapał i wytrwałość czynu, a także p. kpt. Zielińskiego, dowódcy II kompanii, który swymi zdolnościami organizacyjnymi i znajomością przedmiotu przyczyniał się do powodzenia każdej przedsięwziętej imprezy. Pierwszą taką imprezą, na szeroką zakrojona skalę, była propaganda ligi obrony powietrznej i przeciwgazowej, przeprowadzona pod sprężystem kierownictwem pana majora Wendy, dyrektora nauk i zastępcy dowódcy szkoły. Urządzono kwestę oraz koncert, którego bogaty program w pełni zadowolili licznie zgromadzeni słuchacze. Prawdziwym ewenementem dla ludności był pokaz obrony przeciwgazowej, którego najbardziej interesującym momentem było ukazanie się eskadry płatowców, specjalnie wysłanych ze Lwowa, a pozorujących napaść lotniczą.

W setną rocznicę zgonu Bohatera narodowego Polski i Ameryki — Kazimierza Pułaskiego — urządziła szkoła uroczystą ku jego czci akademję. Po hrze gi wypełniająca salę teatru szkolnego publiczność umiała ocenić wysiłek podchorążych, umożliwiając jej kulturalne spędzenie czasu i znów ogromną falą napłynęła, gdy uczniowie szkoły urządzili podniosłą akademję z okazji 11-ej rocznicy Niepodległości.

Z wielkim staraniem przygotowali podchorążowie akademję dla uczczenia swego święta w dniu 29 listopada ub. r. Święto to uświetnił swoją obecnością p. generał Taczak, dowódca O. K. nr. II, który po przysiędze żołnierskiej podchorążych przybył wieczorem do teatru szkolnego dla przysłuchania się „Warszawiance”; odegrali ją uczniowie jako jeden z numerów ciekawej wielce uroczystej akademii. Warto zaznaczyć, że kostjumy do „Warszawianki” zostały w całości za fundusze, uzyskane w rewji, jaką urządzili podchorążacy, a na którą gremjalnie przybyła publiczność tutejsza, życzliwie i serdecznie odnosząca się do szkoły i jej poczynan.

Tak to w zapadłej miejscinie, dzięki rozumnemu kierownictwu i światłemu prowadzeniu krzewi szkoła ducha narodowego, umacnia świadomość obywatelską, służy ojczyźnie, nie tylko kształcąc uczniów na dzielnych obrońców kraju, ale szerząc jednocześnie ze scenki teatru szkolnego polską kulturę.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Bacność, bezrobotni!

Dziś rozpoczyna się wypłata zapomogi zimowej

Magistrat m. Łodzi podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że wobec zakończenia w dniu 4 stycznia 1930 roku rejestracji na państwową zapomogę zimową, wypłata tej zapomogi za m. grudzień 1929 r. dla bezrobotnych, którzy po zarejestrowaniu się i otrzymaniu formularza o przyznaniu państwowej zapomogi zimowej — zwrócili ten formularz do urzędu zasiłkowego do dnia 4 stycznia 1930 roku. — rozpocznie się w dniu dzisiejszym i odbywać się będzie według następującego porządku:

Czwartek, dnia 9 stycznia 1930 r. bezrobotni o nazwiskach na litery A, B, C, D, E, F, G, H, I, J, K.

piątek, dnia 10 stycznia 1930 roku bezrobotni o nazwiskach na litery L, Ł, M, N, O, P, R. od godziny 9 do 11-ej — zarejestrowani w I oddziale PUPP.

Sobota, dnia 11 stycznia 1930 roku bezrobotni o nazwiskach na litery: S, T, U, V, W, Z.

Bezrobotni, zgłaszający się po zapomogę, winni okazać: 1) dowód osobisty, względnie inne urzędowe zaświadczenie o tożsamości, 2) legitymację PUPP.

Tramwaj Łódź-Piotrków

Elektryfikacja kolejki Piotrków — Sulejów

Na wiosnę bieżącego roku zostanie podjęta przez koleje państwowe elektryfikacja kolejki elektrycznej Piotrków — Sulejów. Linja ta połączona zostanie przez Kruszew, Tuszyń, Rudę Pabjanicką z Łodzią. Czas jazdy z Łodzi do Piotrkowa wynosić będzie około dwóch godzin i jest on niej więcej równy czasowi przejazdu koleją elektryczną i będzie jednak posiadać doniosłe znaczenie ze względu na dogodność komunikacji kolejowej wobec braku odpowiedniej ilości natychmiastowych połączeń w Kuluszkach. (T)

W dniu wczorajszym do starych powiatu łódzkiego zgłosiła się delegacja z przewodniczącym związku robotników rolnych, Kubezakiem na czele.

100 rodzin bez dachu nad głową

Podmiejscy dziedzice pozbawili je mieszkania i chleba

Delegacja oświadczyła, że właściciele majątków w Wiskitno, Sarńów, Puczniew, Kruszew, Józefów, Rszew i Gęszów wbrew umowie zawartej na podstawie orzeczenia komisji rozjemczej, wydalili z pracy blisko 100 rodzin fernalów, pozbawiając ich dachu nad głową i ostatniego kawałka chleba.

Właściciele majątków zażądali obniżenia ordynaryj pod groźbą natychmiastowego wydalenia.

Delegacja prosiła o szybką interwencję, gdyż los zagrożonych rodzin jest bardzo kłopotliwy.

Humor zagraniczny



ROZTARGNIONY PROFESOR

— No, czegoż jeszcze chcesz, Amaljo? Czy znowno zapominałem coś zabrać? („Humorist“)

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 307); S. Hamburga (Główna 50); B. Głuchowski (Narutowicza 4); J. Sitkiewicz (Kopernika 26); A. Charemzy (Pomorska 10); A. Potasza (Plac Kościelny 10).

Życie Tomaszowa

(Telefonem od wł. korespondenc.)
W związku z konfliktami 2 odezwy, wydanych przez P. P. S. w Tomaszowie, w dniu 10 b. m. odbędzie się rozprawa sądowa w Piotrkowie. Do odpowiedzialności pociągnięty jest cały zarząd P. P. S. w Tomaszowie.



Odbiorniki najwyższej jakości ZA PRĄD, pokazy w naszym salonie radiowym. Prosimy! 9517



Własny mąż zabił Drajbachową

W dniu wczorajszym wydział śledczy zakończył dochodzenie w sprawie morderstwa Karoliny Drajbachowej, zamieszkałej przy ul. Pomorskiej 181 i akta jej przekazał sędziemu śledczemu III rewiru p. Taubensałkowi.

Wobec tego, iż na mężu zamordowanej ciążył podejrzenie i że nie zdołał on udowodnić swego alibi, znajduje się nadal w więzieniu i osadzony został przy ul. Kopernika.

Echa afery morfinistów

Ze sfery właścicieli aptek otrzymujemy prośbę o wyjaśnienie, że Kazimierz Antoniewski, zamieszany w afery morfinistów nie jest aptekarzem, lecz drogistą.

Nadużycia w Zgierzu Dochodzenie inspektora z Łodzi

W związku z wykrytymi nadużyciami w Zgierzu, wydział powiatowy sejmiku łódzkiego wydelegował do Zgierza w dniu wczorajszym inspektora Szczerwińskiego celem przeprowadzenia na miejscu dochodzenia.

Po uzyskaniu wszystkich danych, insp. Szczerwiński złoży sprawozdanie na posiedzeniu wydziału powiatowego sejmiku łódzkiego. (b)

Jak się oszukuje wierzących

Podstępne bankructwo ruchliwych braci Geyerów

Interes na 3 fronty. — Fikcyjne weksle. — „Zaginione“ książki. — Zapisy hipoteczne na rodzinę. — Wszyscy trzej bracia osadzzeni w więzieniu

Przy ul. Zgierskiej 96 mieści się zarobkowa wykończalnia i farbiarnia, należąca do braci Chaima Dawida, Zelmiana i Benecjana Geyerów.

W Łodzi stale przebywał jedynie Zelman, Chaim Dawid prowadził hurtowy skład manufaktur we Lwowie przy ulicy Podhale 7, Benecjan zaś prowadził identyczny skład w Warszawie przy ulicy Leszno 47.

Zelman Geyer od klientów swoich za roboty przyjmował towary, oddawane mu chętnie przez przemysłowców ze znacznym rabatem w dziesięjszych ciężkich bezgotówkowych czasach.

Towary te Zelman Geyer wysyłał braciom swym do Lwowa i Warszawy, którzy od czasu do

czasu zasilali go gotówką lub klientowskimi weksłami potrzebnymi mu na zakup chemikalii i wypłatę robotnikom.

Przed pewnym czasem do wydziału handlowego sądu okręgowego wpłynęło podanie firmy Bracia Geyer z prośbą o ogłoszenie jej upadłości

na żądanie całego szeregu wierzących z tytułu wekslowego i rachunków otwartych.

Na podaniu był cały szereg podpisów wierzących, przyczem przedstawiciel firmy oświadczył gotowość regulowania długów z wierzączymi na dość dobrych warunkach.

Sąd przychylił się do podania firmy i upadłość ogłosił.

Po decyzji sądu kierownicy firmy na zadeklarowanych wa-

runkach nie chcieli regulować proponując inne, tak śmieszne, że wierzący zmuszeni byli zwrócić się do urzędu prokuratorskiego.

Zażądano ksiąg handlowych, lecz przedstawiciel firmy oświadczył, iż

książki zginęły.

Ta okoliczność wydawała się podejrzaną, to też sprawę całą skierowano do wydziału śledczego.

Dochodzenie doprowadziło do niezwykle sensacyjnych odkryć.

Ustalono, że Zelman Geyer jako pokrycie dawał weksle fikcyjne, wystawione przez współpracowników firmy.

Weksli tych Geyer ostatnio wcale

nie wykupywał.

Podczas rewizji, przeprowadzonej na terenie fabryki, zauważono w komórce między szmatami i odpadkami wszystkie księgi handlowe. Księgi powierzone ekspertom buchalterom, którzy ustalili, że

upadłość była fikcyjną, ponieważ interesy firmy nie prosperowały tak źle.

Pozatem okazało się, iż ciągnące na pałacyku i innych nieruchomościach, należących do B-ci Geyer

długi hipoteczne w wysokości 36.000 dolarów i 300.000 zł.

są fikcyjne, poczynione na rzecz członków rodziny po kądzieli, by tym sposobem uniknąć zabezpieczenia na nich długów.

Wobec tych wszystkich przestępstw wydział śledczy po skomunikowaniu się z sędzią śledczym III rewiru Taubensałkiem i podprokuratorem Kowalskim

aresztował Zelmiana Geyera, poczem wysłał telefonogramy do Warszawy i Lwowa.

Naskutek tych telefonogramów aresztowano pozostałych dwóch braci,

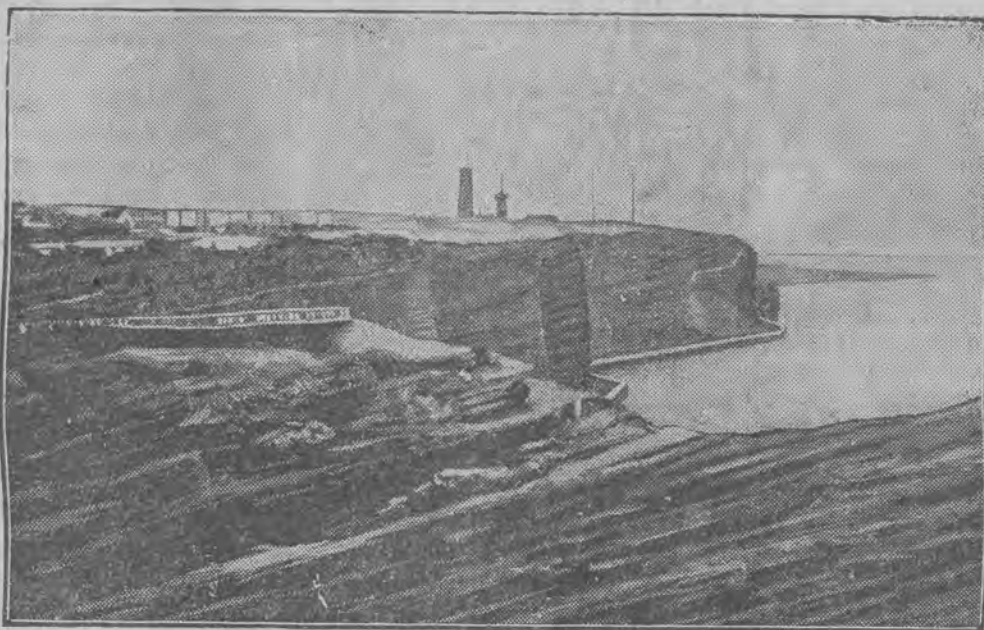
których, po opieczetowaniu ich składów i mieszkań, odstawiono etapem do Łodzi.

Wszystkich trzech Geyerów, po przesłuchaniu u sędziego śledczego, osadzono w więzieniu przy ulicy Kopernika.

Jak się dowiadujemy ogólna suma, na jaką zostali poszkodowani kupcy łódzcy, wynosi około dwóch milionów złotych.

Sprawa ta wywołała w Łodzi zrozumiałe poruszenie. (p)

Huragan na wyspie Helgoland



spowodował obsunięcie się olbrzymich zwałów ziemi.

Dyrektor firmy „Protos“

pod zarzutem zdefraudowania pieniędzy firmowych Został osadzony w więzieniu

Przed przeszło rokiem firma „Protos“ przystąpiła do organizacji oddziału w Łodzi, wyznaczając kierownikiem i organizatorem oddziału niejakiego Antoniego Kuczyńskiego, stałego mieszkańca miasta Poznania. Na

fundusz organizacyjny oddziału do dyspozycji Kuczyńskiego firma przeznaczyła 60.000 złotych. Kuczyński zabrał się do pracy i po pewnym czasie łódzki oddział omawianej firmy stał się faktem dokonany.

Od tej chwili przeszło już kilka miesięcy a Kuczyński mimo energicznych monitów nie przysyłał rozliczenia z wydatków. Wreszcie zniescierpliwione kierownictwo wydelegowało do Łodzi specjalnego urzędnika, mającego za zadanie skontrolowanie ksiąg. Delegat stwierdził, że księgi oddziału prowadzone są w porządku, jedynie Kuczyński nie może wykazać się na jaki cel wydatkował 12.000 złotych.

Kierownictwo firmy kilkakrotnie wzywało Kuczyńskiego do polubownego załatwienia sprawy. Jednak wobec uporczywego milczenia Kuczyńskiego, który w międzyczasie przeniósł się na stanowisko kierownika oddziału poznańskiego firmy „Electrolux“, złożone zostało doniesienie do prokuratora. W wyniku zameldowania Kuczyński został pod eskortą policyjną przewieziony do Łodzi i osadzony w więzieniu, przy ul. Kopernika. (a. d.)

Piekarze domagają się

dalszej podwyżki cen pieczywa

Jak wiadomo w swoim czasie piekarze wystąpili z żądaniem podwyższenia cen chleba do 45 groszy za kg, jednakże na skutek orzeczenia ministerstwa, cenę chleba podwyższono do 43 groszy za

kg. Obecnie piekarze zamierzają ponownie wystąpić o podwyżkę ceny chleba do 45 groszy za kg. i jednocześnie domagają się również podwyżki cen bułek.

Krwawy dokument z dziejów Czerezwyczaiek Sowieckich!

TAJEMNICE GABINETÓW G. P. U.

Rewelacyjne to arcydzieło ukaże się wkrótce na ekranie Kina „CAPITOL“

p. t.

223-3

DAMA W SZKARŁACIE



Dziś i dni następnych!

BIAŁE NOCE W PIOTROGRODZIE

(PRIMABALERINA JEGO CESARSKIEJ MOŚCI)

Monumentalne arcydzieło w 12 aktach z życia carskiej Rosji lat ostatnich.

Początek o g. 4 po poł. w sob. i niedz. o 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Turniej szermierczy o mistrzostwo Łodzi

Jak się dowiadujemy, odbędzie się w dniach 18 i 19 b. m. w sali ośrodka wychow. fizycznego, przy ul. Nowo - Targowej nr. 24 turniej szermierczy o mistrzostwo Łodzi. Zawody szermiercze odbędą się dla pań i panów. Mogą w nich brać udział wszyscy szermierze zrzeszeni w towarzystwach sportowych. — Zgłoszenia przyjmuje p. Rünter do dnia 15 stycznia.

Żetonami nagradza Kadimah swych mistrzów ping-ponga

W niedzielę, dnia 12 stycznia r. o godz. 17-ej, w lokalu własnym przy ul. Moniuszki 1, odbędzie się uroczyste rozdanie nagród i żetonów mistrzom sekcji ping-pongowej Ż. K. S. „Kadimah”.

Jednocześnie odbędą się zawody pomiędzy drużynami Ż. K. S. „Kadimah” a obecnym mistrzem Łodzi drużyną „Hasmonei”, jak również rozegrane będą partie pokazowe sekcji pań.

Sobotni i niedzielny turniej koszykówki

Jak już donosiłszy odbędzie się w Łodzi w nadchodzącą sobotę i niedzielę w sali Niemieckiego Gimnazjum turniej w koszykówkę z udziałem Polonii stołecznej. W turnieju tym wezmą udział żeńskie zespoły koszykówki ŁKS-u, WKS-u i HKS-u oraz zespoły piłki koszykowej Tryumfu, LTSG. i ŁKS-u.

Kino SPÓŁDZIELNI

Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych

Mikołaj Kolin, uznany za najpociesniejszego komika Europy w swej najnowszej i najlepszej kreacji w filmie

„Karuzela grzechu”

Niesamowite przygody żywego nieboszczyka. — Łut szczęścia! — Odważny żeglarz! — Kochana rodzinka! — Niewczesne zaloty miliardera! W rolach pozostałych: czarująca Betty Astor, piękny Gustaw Fröhlich oraz „Miss Rosja” Wala Ostermann.

Następny program:

„Kobieta i pajac”

W rol. główn. Conchita Montenegro

W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej w poł. Ostatni seans o godz. 10. —

PORADNIA WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz. 11—12) przyjmuję 2—3) kobieta—lekarz w niedzielę i święta od 9—2 pp. leczenie chorób wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. Konsultacje z neurologiem i urologiem Gabinet Światło-leczniczy Kosmetyka lekarska Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł. 9526

Borotra zwycięża Tildena w finale turnieju tenisowego w Paryżu

W odbywającym się obecnie w Paryżu na krytych kortach turnieju tenisowym do finału zakwalifikowali się dwaj odwieczni rywale: Tilden i Borotra. Różne jednak były koleje obu przeciwników, podczas gdy Borotra, przyzwyczajony do gry w hali łatwo pokonał swych przeciwników, dostając się do fina-

łu, Tilden źle czując się na krytym kortcie, z trudem tylko pokonał Goldsmida, George'a i Borsusa, kwalifikując się do gry z Borotrą, po nadzwyczaj ciężkich i wyczerpujących spotkaniach z innymi przeciwnikami.

Mecz przyniósł Borotrze oczekiwane zwycięstwo w stosunku 6:4,

6:2, 4:6, 6:1. Tilden grał wyraźnie ponżej swej formy, wykazując jedynie w trzecim wygrany przez niego sete swój łwi pazur. Nie starczyło mu jednak siły i już następny set oddaje on bez walki, ulegając Borotrze 6:1.

Porażka Tildena nie przekonała widzów o wyższości Borotry, gdyż zupełnie widoczne było, iż zwycięzca dostosowuje się lepiej do wymogów gry w zamkniętej hali, podczas gdy Amerykanin, grający stale na świeżym powietrzu, czuł się na kortcie nieswojo.

Najbliższe zawody narciarskie w Zakopanem

W nadchodzącą sobotę i niedzielę odbędą się w Zakopanem zawody narciarskie o „Memoriał s. p. por. Zbigniewa Wójcickiego”. Program zawodów przewiduje bieg wojskowy, konkurs skoków indywidualny i do kombinacji.

Katastrofalna porażka hockey'owych mistrzów Europy Kanada—Czechosłowacja 15:0, (5:0, 6:0, 4:0)

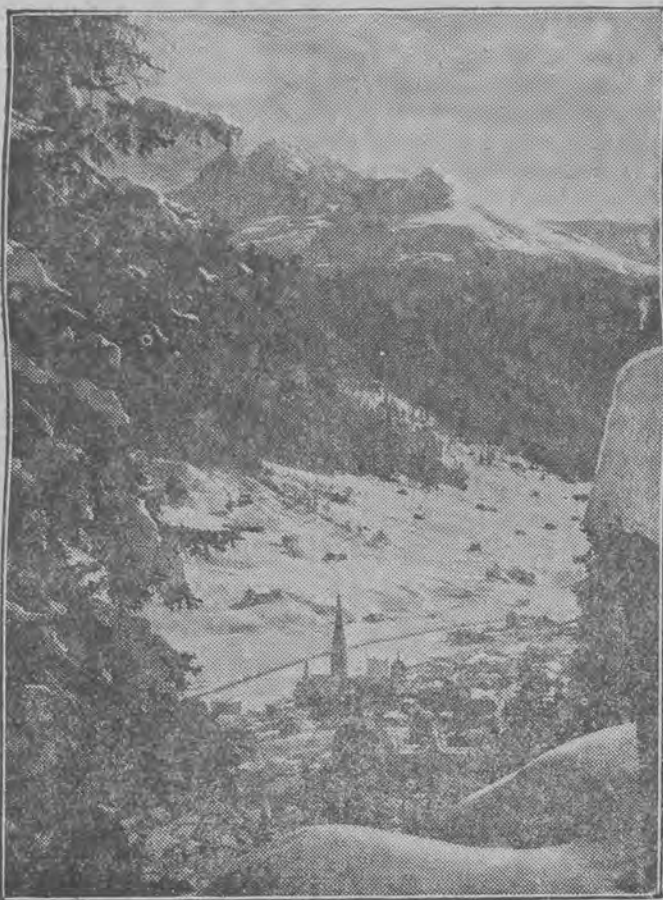
Reprezentacyjna drużyna kanadyjskich hockey'istów rozegrała w Wiedniu swój drugi mecz. Przeciwnikiem jej był zespół czeski, mistrz Europy, który przegrał ten mecz w skandalicznym stosunku 15:0 (5:0, 6:0, 4:0).

Gracze czescy, którzy dopiero przed tygodniem zdobyli w Davos puchar Spenglera, robili teraz wrażenie statystów, których znakomici kanadyjczycy nie dopuścili wo-

góle do głosu. Goście zamorscy, nie natrafiając na jakikolwiek opór ze strony przeciwników, zademonstrowali wszystkie swe umiejętności techniczne.

Wysokocyfrowa porażka, będących w formie Czechów stwierdza jeszcze raz, że najlepszą drużyną hockey'ową Europy jest zespół reprezentacyjny Szwecji, nie biorący udziału w mistrzostwie.

Piękno krajobrazu



Davos, gdzie odbywają się międzynarodowe zawody akademików w sportach zimowych.

Łodzianin Tadeusz Sachs reprezentantem Polski na mistrzostwach hockey'owych świata

Łodzianin Tadeusz Sachs, grający na pozycji bramkarza w barwach drużyny hockey'owej stołecznej Legji, okazał się jednym z najlepszych graczy Polski w zakończonym obecnie turnieju międzynarodowym w Krynicy. Mocą decyzji kapitana związkowego PZHL,

Osiec mskiego - Czapskiego, Sachs będzie wraz z Stogowskim barw Polski w zbliżających się mistrzostwach hockey'owych świata, które odbędą się w Chamoniix w dniach od 27 stycznia do 3 lutego.

Łódź pominięta

w mistrzostwach hockey'owych Polski

Na ostatnim posiedzeniu Polskiego Związku Hockey'owego postanowiono dopuścić do tegoż mistrzostw Polski w hockey'ach na lodzie, które rozpoczną się w Krynicy w dniu 27 lutego następujące okręgi: Warszawska i Lwów po dwie drużyny, Kraków, Wilno, Toruń i Poznań po jednej.

Jak widać z powyższego Łódź została całkowicie zignorowana przez Polski Zw. Hockey'owy. Jesteśmy przekonani, że w niejednym z powyższych okręgów hockey'ach na lodzie stoi na pierwszym poziomie aniżeli w Łodzi, a mimo to zostaliśmy zupełnie pominięci przy wyborze okręgów

Kto ma prawo grać w mistrzostwach Ligi

Warszawianka zgłosiła na walne zgrupowanie ligi, które, jak już donosiłszy, odbędzie się w dn. 18 i 19 stycznia w Warszawie, wniosek, w którym domaga się, ażeby w mistrzostwie ligi mogli grać tylko ci gracze, którzy zamieszkują w siedzibach swych klubów stale, przynajmniej przez pół roku, zaś takimi graczami, którzy mieszkają w innych okręgach, a grają w innych — brać udziału w mistrzostwach ligi nie wolno.

Wniosek ten specjalnie godzi w interesy lokalnych konkurentów, a więc Polonii i Legji. Przedewszystkiem jednak dotknęłoby Polonię, która w ostatnich czasach pozyskała, jak wiadomo, kilku graczy ze Śląska, mających poważnie zasileć ten zespół.

Wątpić jednak należy czy myślna uzyska większość.

Wspaniały skok narciarski

Przed kilku dniami odbył się konkurs skoków narciarskich w Johann Georgenstadt, w którym zwyciężył znakomity Rurd (Norwegja); najdłuższy skok 70 mtr

Inteligentny radjomonter

znajdzie stałe zajęcie.

Oferty z krótkim życiorysem, odpisami świadectw wraz z podaniem warunków do administracji „Głosu Porannego” sub „RA” 218-5

Na tafli lodowej

Mecze hockey'istów w Szwajcarii

VILLARS.

Rozegrano tu mecz między zeszłorocznym mistrzem Szwajcarii Lycee Jaccard a drużyną Cambridge. Po zaciętej walce były mistrz wygrał w stosunku 5:3.

Tego samego dnia popołudniu Lycee Jaccard, będąc zmęczoną po przednim meczem przegrywa do Bellerive 3:1.

* * * AROSA.

Bawiąca tu chwilowo drużyna

Berliner Schlittschuhclub rozegrała mecz towarzyski z miejscową drużyną, wygrywając 2:1.

* * *

VILLARS.

Finał o puchar Bożego Narodzenia rozegrany między drużynami Lycee Jaccard a Bellerive zakończył się zwycięstwem ostatniej w stosunku 3:2, po 20 minutowej dogrywce.

Uroczysty pogrzeb Moldenhauera

Sportowcy oddają tragicznie zmarłemu koleżce ostatnie honory

Tragiczna śmierć Moldenhauera, o której donosił „Głos Poranny” okryła żalobą świat sportowy. Najlepszym dowodem jak wielką popularnością cieszył się zmarły, były tłumy publiczności na jego pogrzebie.

Dziesiątki tysięcy osób odprowadzały trumnę Moldenhauera, tonącą w niezliczonej ilości wieńców o barwach klubowych, na miejsce wiecznego spoczynku.

Nad grobem zmarłego przemawiali: prezes niemieckiego związku tenisowego Schomburgk i prezes klubu „Rot

Weiss“ von Siemens, podnosząc zasługi zmarłego dla sportu tenisowego. Najbardziej podniosły był jednak moment, gdy nad grobem stanął przyjaciel i partner zmarłego Daniel Prens zegnający się ze swym kolegą Prens nie dokończył swej mowy gdyż rozplakał się.

Na grobie Moldenhauera złożono setki wieńców. Były tam wieńce od francuskiego związku tenisowego, od „czterech mistrzów” Cochet'a, Lacoste'a, Brugnona i Borotry, był też wieńiec od „Big Billa” — Tildena i wielu innych.

Trzy nowe upadłości oraz jedna, której sąd nie zatwierdził

W dniu wczorajszym wydział handlowy sądu okręgowego w Łodzi na posiedzeniu swem ogłosił upadłość następującym firmom:

Firmie Stanisław Herman, fabryka pończoch, przy ul. Gdańskiej 118 na żądanie firmy Zyskind i Galecki w Warszawie. Otwarcie: dzień 10 grudnia 1929 roku. Sędzią komisarzem został mianowany s. h. Kazimierz Konkuratorem upadłości apl. adw. Dutkiewiczówna.

Upadłego oddano pod dozór poljeji.

Drugą upadłość ogłoszono firmie Berek Fiszow, we Włoszczowie, handel olejami mineralnymi oraz hurtownia soli.

W październiku 1929 roku Fiszow zwinął swoje przedsiębiorstwo oraz sprzedał fikcyjnie 2 nieruchomości we Włoszczowie

na rzecz swego brata Daniela Majera. Sam Fiszow przybył do Łodzi i uzyskane pieniądze fikcyjnej sprzedaży oraz pobrane od różnych firm włożył w przedsięwzięcie swego szwagra Michała Goldsteina, fabryka trykotaży w Łodzi, przy ul. Zachodniej 30. Niezależnie od tego Fiszow ma w Kielcach sprawę karłą o nieprawne wypełnienie tekstu weksli.

Sąd ogłosił firmie upadłość; otwarcie upadłości: dzień 29-go kwietnia 1929 roku. Sędzią komisarzem został s. h. Fr. Gluła, kuratorem upadłości adw. Fajnberg. Upadłego osadzono w areszcie dla dłużników.

Trzecią upadłość sąd ogłosił firmie Szlama Mordka Aronson, sprzedaż przedzwy w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 40 na żądanie firmy „R. Biederman” i innych.

Firma ta nie została zarejestrowana w rejestrze handlowym. Wszystkich weksli klientowskich z jego żyrem Aronson nie wykupił, przyczem skład swój zlikwidował i 31 października r. ub. wyjechał z Łodzi w niewiadomym kierunku. Firmie „R. Biederman” Aronson został winien około 20 tysięcy złotych nie licząc protestów, a firmie „J. Geyer” 354 dolary 37 centów, oraz dość poważne sumy innym firmom. Sąd ogłosił upadłość; otwarcie upadłości: dzień 24 września r. ub. Sędzią komisarzem został mianowany s. h. Konstanty Kawecki, kuratorem adw. Chudy.

Upadłego sąd postanowił osadzić w areszcie dla dłużników.

Na tejże sesji sąd rozpatrywał podanie firmy „M. Dab” i „H. Goldenberg”, wyrób chustek wiganowych i bawełnianych przy ul. Wschodniej 66 o ogłoszenie sobie upadłości.

W dodaniu swem firma oświadczyła, iż zmuszona jest zawiesić wypłaty skutkiem niewypłacalności swych klientów.

Sąd z uwagi na to, iż złożony bilans firmy tej jest oparty na prawidłowo prowadzonych księgach handlowych i niektóre pozycje są notowane w formie nie zbyt przejrzystej i z pominięciem pozycji wierzycieli, postanowił podanie ogłoszenia upadłości firmie pozostawić bez uwzględnienia.

Jakie podatki płatne są w styczniu

W styczniu płatne są następujące podatki: do dnia 15 b. m. zaliczka miesięczna państwowego podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w grudniu r. ub. przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. i przemysłowe I — V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe.

Pozatem do dnia 15 b. m. płatna jest zaliczka kwartalna na

poczet państwowego podatku od obrotu za kwartał IV r. ub. w wysokości jednej piątej podatku, wymierzonego za rok 1928 przez przedsiębiorstwa nie prowadzące ksiąg handlowych.

Wreszcie płatny jest podatek dochodowy od uposażeń i te podatki, na które wyznaczono podatnikom terminy w styczniu.

Fabryki ograniczają prace

Dalsze redukcje w przemyśle włókienniczym

Stan uruchomienia przemysłu włókienniczego zwiększył się znacznie w bieżącym tygodniu w porównaniu z okresem przedświątecznym. Redukcji uległo około 3 tys. robotników zatrudnionych w następujących firmach: Ejtingon (dział trykotażowy), Markus Kohn, Krusche oraz Szwe'kert.

Pozatem w całym szeregu średnich zakładów przemysłowych nastąpiła redukcja dni pracy z 3 na 2 dni w tygodniu.

Według danych, posiadanych przez związki włókiennicze stan uruchomienia przemysłu włókienniczego w okręgu bielskim wynosi 49 proc. (T)

LOSZY LOTERYJNE WYTRZYCA

Dziś ciągnięcie III klasy loterii państwowej. To też należy sobie uprzytomnić, jak wielkie korzyści odnoszą ci wszyscy, którzy zawczasu zaopatrują się w losy loteryjne. Trzeba wżąć pod uwagę, że to już niedługo odbędzie się również ciągnięcie klasy V, które trwa zwykle miesiąc, a w którym biorą udział wszyscy, starzy i młodzi, bogaci i biedni. A mało kto zdaje sobie sprawę, że kupując losy klasy III, IV i V, płaci za wszystko tak samo, jak później tylko za jedną klasę V. Za te same pieniądze więc szanse każdego podnoszą się w dwójnasób, albowiem prócz miesięcznego ciągnięcia biorą też udział w dzisiejszym ciągnięciu klasy III, w której padają tak wielkie wygrane.

Nie należy więc zwlekać i dziś jeszcze kupić los. Trzeba bezwzględnie pośpieszyć do najtańszej i najwięcej kolektury w Łodzi Kurta Wytrzyca, przy ul. Piotrkowskiej 141, gdyż tylko tam padają stale największe wygrane i tam wypłaca się największe sumy pieniężne. Tysiące rodzin, których uszczęśliwiła kolektura Wytrzyca, sprzedająca nadto losy na dogodnych warunkach, są tego najlepszym świadectwem. Spieszcie więc, gdyż pozostało jeszcze tylko bardzo mało losów.

Eksport bielskich towarów włókienniczych

Eksport tkanin wełnianych z okręgu Bielski - Biała wyniósł w grudniu r. b. 26.046 kg. wartości 1.122.807 złotych, a tkanin półwełnianych 480 kg. na sumę 20.874 zł. Razem wywieziono 26.526 kg. tkanin wełnianych i półwełnianych wartości złotych 1.143.681, czyli że eksport w grudniu r. ub. utrzymał się na poziomie listopada r. ub.

Eksport tkanin wełnianych i półwełnianych w całym roku 1929 wyniósł 441.806 kg., wartości zł. 19.833.444, czyli wzrósł w porównaniu z 1928 pod względem wartości towaru o 8 proc., a pod względem wagi o 18 proc. Wywóz na poszczególne rynki zbytu przedstawiał się biorąc za podstawę wartość wywiezionych towarów, w procentach następująco (pierwsza cyfra za rok 1929, druga dla porównania za rok 1928): kraj nadbałtyckie i północne 16,8 proc. (12,6), Niemcy 4,9 (3,2), Austria, Węgry i Czechosłowacja 35,4 (45,5), Szwajcaria, Włochy i Francja 9,4 (10,7), Anglja 3 (1,5), Rumunja, Bułgaria i Grecja 10 (12,1), Bliski Wschód 9,7 (5,2), Afryka 9,5 (7), Daleki Wschód 1,2 (1,4), Ameryka 0,8 (0,8).

Dr. med. — 9506
S. Niewiażski
 Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopięciowych leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin
 Andrzej 5. telef. 159-40
 Przyjmuje od 8—11 i od 5—9 wiecz. w niedziele i święta od 9—1.
 Oddzielna poczekalnia dla pań

Inż. Władysław Szrednicki dyrektorem Związku Przemysłu Włókienniczego

W dniu wczorajszym objął stanowisko dyrektora związku przemysłu włókienniczego w państwie polskim po tragicznie zmarłym dr. Marcelem Barchińskim i rozpoczął urzędowanie p. Władysław Szrednicki.

Nowy dyrektor wielkiego związku liczy lat 50 kilka, jest synem powstańca i zesłańca z roku 1863; nauki średnie pobierał w Penzie w Rosji. Studja wyższe odbywał na politechnice w Petersburgu, gdzie uzyskał dyplom inżyniera technologa. — Przed wojną praktykował inż. Szrednicki w wielkich zakładach w Rosji, przeważnie w dziale ruchu.

W Polsce niepodległej piastował p. Szrednicki godność państwowego zarządcy zakładów żyrdardowskich, w roku 1924 zaś objął kierownictwo zakładami przemysłowymi Sp. Akc. S. Rosenblatt, które to stanowisko opuścił przed kilku miesiącami.

Podczas swej pracy w Łodzi wykazał p. Szrednicki wielką ruchliwość, energję a przede wszystkim jędrny sumienność. Dyrektora Szrednickiego znawcą wszechstronnego włókiennictwa, teoretyka z zamiłowania i zdolności witalnej na tem odpowiedzialnym i poważnym stanowisku.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy pieniężnej warszawskiej

CZEKI

Belgia	124,22
Holandja	359,09
Londyn	43,38
Nowy Jork — czek	8,888
Nowy Jork — telegraf	8,908
Paryż	35,01
Praga	26,35
Szwajcaria	172,69
Sztokholm	239,15
Wiedeń	125,36
Włochy	46,90
Berlin	212,59
Gdańsk	173,42

AKCJE

Dyakontowy	124,—
Zarobkowy	78,50
Polski	176,— 176,50 176,—
L'lipop	37,50
Zieleniewski	60,—
Firlej	38,—
Starachowice	21,50 21,25

wrzesień	9,28
październik	9,23
listopad	9,29
grudzień	9,31
loco	9,46

NOWY JORK

Baweina amerykańska, zamknięcie:

Kontrakty południowe:	
styczeń	16,86 — 78
luty	16,97
marzec	17,01
kwiecień	17,13
maj	17,26 — 27
czerwiec	17,36
lipiec	17,46 — 47
sierpień	17,47
wrzesień	17,48
październik	17,49
listopad	17,50
grudzień	17,56.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Inwestycyjna	121.— 120,50
Dolarówka	67,75
Kolejowa	102,50
8 proc. Banku Gosp. Kraj.	94.—
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie	49,25 48,75 49.—
8 proc. listy zastawne ziemskie dolarowe	96,50
4 i pół proc. m. Warszawy	48,50 48,75
5 proc. m. Warszawy	52,50 52,75
8 proc. m. Warszawy	68.— 68,25
10 proc. m. Lublina	73.—
8 proc. m. Łodzi	26,50
8 proc. oblig. m. Warszawy z 1926 r.	— 52,50

NOTOWANIA BAWELNY LIVERPOOL

Baweina amerykańska, zamknięcie:

styczeń	9,11
luty	9,12
marzec	9,17
kwiecień	9,19
maj	9,25
czerwiec	9,26
lipiec	9,30
sierpień	9,28

Nowy trust stalowy w St. Zjednoczonych

Nowy trust stalowy p. n. „Republic Steel Corporation” utworzył się w Stanach Zjednoczonych. Trust ten rozporządza kapitałem 350 milionów dolarów i powstał z fuzji kilku korporacji w Middle-west z udziałem grupy bankowej Otis et Cy. Zdolność produkcyjna nowego trustu stalowego wynosi 4.900.000 tonn stali rocznie, a wartość sprzedaży tej ilości — około 250 milionów dolarów.

Ze względu na swe kapitały i produkcję, nowy trust zajmie trzecie z rzędu miejsce w szeregu trustów stalowych w Stanach Zjednoczonych.

Obniżka dyskonta banku angielskiego

„Financial Times” donoszą z Londynu, że Bank of England otrzymał ostatnio z Argentyny wielkie sumy w złotych (1.700.000 £) i że z tego powodu spodziewana jest w najbliższych dniach dalsza obniżka dyskonta.



Dziś i dni następnych!

10.000 artystów, 2.000.000 dolarów kosztów i dwa lata pracy.

„ARKA NOEGO”

DOLORES COSTELLO w roli Mirjam, żony Jafeta, i tancerki alzackiej Marji. NOAH BEERY jako pogański władca Nefelim, i rosyjski pułkownik Nikołajew. Pocz. o 4 pp., w sob. i niedz. o 12. Ceny miejsc nie podwyższone. Passe-partout, bilety ulgowe i wolnego wejścia bezwzgl. nieważne.

Korona naszego tegorocznego repertuaru!

Realizacja mistrza MICHAŁA KERTESZA

Najpotężniejszy film świata!

Gigantyczne arcydzieło filmowe, oszałamiające wielkością treści, rozmachem wykonania i mistrzostwem techniki. Niezrównana kreacja wspaniałej trójki: GEORGE O'BRIEN jako Jafet, syn Noego i żołnierz amerykański wielkiej wojny, Wielka ilustracja muzyczna w wykonaniu powiększonej orkiestry symfonicznej pod dyr. A. Czudnowskiego

PRZYMUSOWE LICYTACJE

Magistrat m. Łodzi—Wydział Podatkowy—niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 22 stycznia 1930 r. między godz. 9-tą rano a 4-tą po południu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

- | | | | | |
|---|---|--|---|--|
| 1 Adler W., Konstanyńska 59, meble | 22 Joskowicz M., 11 Listopada 24 meble | 41 Masło Ch., Lutomińska 12, 3 mtr. owsa | 60 Rozental Ch., 11 Listopada 19, zegar | 79 Zylberberg A., Zgierska 9, bilard |
| 2 Abbe H., Pl. Wolności 6, szafa | 23 Judkiewicz Ch., Zgierska 23, materiały piśmienne | 42 Ordynans H., Aleksandryjska 11, meble, maszyna do mięsa, waga | 61 Rajchman I., Pomorska 19, meble | 80 Grinbaum W., Podrzeczna 31, meble |
| 3 Berger L., Zakątna 30, meble | 24 Kryłowska Ch., Aleksandryjska, meble, waga | 43 Oberbaum i Gutman, Kościelna 6, 30 szt. swetrów | 62 Rotblat G., Wschodnia 14, maszyna do szycia | 81 Haber H., 11 Listopada 69, szafa |
| 4 Blisko M., Lutomińska 14, młyn, mąka | 25 Kulsz E., Konstanyńska 17 fortepian | 44 Panecki F., Aleksandrowska 127, meble | 63 Śmigielka F., Aleksandrowska 121, meble | 82 Rozental D., Podrzeczna 8, 25 garniturów |
| 5 Bankier L., Wschodnia 12, szafa | 26 Dobrzyński D., Konstanyńska 17, meble | 45 Petznik K., Młynarska 28, bufet | 64 Skorasiński I., Gdańska 11, meble | 83 Rozenowajg J., Cymera 9, meble, waga, wyzmaczka |
| 6 Działowski B., Aleksandryjska 4, meble | 27 Kurc I., Północna 19, meble | 46 Pytel Sz., Zgierska 21, meble, drzewo | 65 Sawicki K., Karysińska 9, mąka | 84 Szmulewicz M., Fajra 11, szafa |
| 7 Cymer J., 11 Listopada 22, 20 szt. swetrów | 28 Klieger M., Pomorska 29, meble, bormaszyna i maszyna pończosznicza | 47 Polasński A., Wolborska 3, meble, maszyna do szycia | 66 Stolarski, Zakątna 30, meble | 85 Wejsbard F., Wolborska 19, meble |
| 8 Doktorczyk A., Kościelna 6, 20 mtr. towaru | 29 Kohn I., Pomorska 67, meble | 48 Pięta B., Pomorska 118, meble | 67 Szajbe M., Pomorska 41a, meble | 86 Zbonikowski St., Brzezińska 70, meble |
| 9 Dziugański M., Szkolna 17, szafa | 30 Krakowska M., Pomorska 69, meble | 49 Pines Sz., Wschodnia 16, meble | 68 Szware Ch., Kościelna 6, 200 szt. koszul. 100 szt. fartuchów | 87 Krumholtz B., Pl. Kościelny 4, meble |
| 10 Dawny Ch., Północna 22, meble | 31 Kupferwasser M., Brzezińska 92, 4 worki mąki | 50 Pytel Ch., Zgierska 15, maszyna do szycia | 69 Szyjewicz D., Zakątna 30, meble, maszyna do szycia | 88 Kozanecki J., 11 Listopada 67 meble, maszyna do szycia |
| 11 Działoszyński W., Wschodnia 20, meble | 32 Klein L., Zgierska 29, towary spożywcze | 51 Pinczewski I., Wschodnia 16, meble | 70 Szutzenbach M., Mickiewicza 1 meble, maszyna do szycia | 89 Tyller I., N-Targowa 4, pianino, meble |
| 12 Eizenwajg N., Aleksandrowska 6, meble | 33 Lewkowicz P., Weśola 4, meble, koldry | 52 Rozenowajg G., Pieprzowa 4, meble | 71 Szczupak H., Zgierska 44, szafa | 90 Brodaty M., Franciszkańska 31 |
| 13 Finkelkraut Sz., Lutomińska 17, meble, maszyna do szycia | 34 Landau M., Nowomiejska 5, meble | 53 Reuter H., Aleksandrowska 47 radio-aparat | 72 Szajnszylber M., Pomorska 67, kredens | 91 Bender Sz., Nowomiejska 19, 200 szt. szalików |
| 14 Friede R., Zgierska 15, szafa | 35 Liberman D., Nowomiejska 4, meble | 54 Ramiśch P., Ciasna 21, 20 garnków, maszyna do pisania | 73 Wołos I., Brzezińska 84, meble | 92 Dymant J., Zgierska 30b, meble |
| 15 Goldszadt D., Gdańska 5 szafa | 36 Lubochński J., Wolborska 38, meble, ramy | 55 Rubin A., Gdańska 5, meble, maszyna do szycia | 74 Wąsowicz W., 11 Listopada 46 meble | 93 Klaperzak M., Zgierska 16 obuwy |
| 16 Grynberg H., Marysińska 4, meble, 3 kapy | 37 Lipiński Z., Sporna 11, maszyna do szycia, meble, mąka | 56 Rozenzajn Ch., Kościelna 6, 100 szt. fartuchów | 75 Wajner M., Nowomiejska 10, 3 albumy | 94 Szykiera Suko. Północna 1-8, 100 but. spirytusu, 100 but. likieru |
| 17 Grynberg A., Pl. Wolności 6, meble | 38 Laskier A., Zgierska 21, szafa | 57 Rolnicki Sz., Wschodnia 18, meble, maszyna do szycia | 76 Wetelsohn H., Wschodnia 18, meble | 95 Skosowski H., Nowomiejska 29 meble |
| 18 Goldman Ch., Dolna 17, meble | 39 Mozkowicz J., Aleksandrowska 79, meble | 58 Rozenberg B., Lutomińska 17, meble | 77 Zylbersztajn A., Zgierska 44, towar w sklepie | 96 Zycer Ch., Nowomiejska 29-31 meble |
| 19 Gliksberg J., Pomorska 99, meble | 40 Młski J., Lutomińska 17, meble | 59 Rajbenbach N., 11 Listopada 42, meble | 78 Zygmunt H., Lutomińska 34, 8 worków mąki | |

Sobota
11
stycznia

SALA FILHARMONJI, Narutowicza 20

WIELKA MASKARADA

na rzecz Domu Sierot „Niedola Dziecięca”

Sobota
11
stycznia

ZAKOPANE

PENSJONAT „DIANA”

UL. ZAMOJSKIEGO 183

POD ZARZ. D-ROWEJ ABRUTINOWEJ
POPRIEDNIEJ KIEROWNICZKI PENSJONATU „ORAWA”

Willia murowana. Komfort. Centralne ogrzewanie. Ciepła i zimna woda w pokojach. Pokoje kąpielowe na każdym piętrze. Telefon 489. Słoneczna weranda. Piękne położenie na leśnej polanie. Kwintna kuchnia, na żądanie dietetyczny i umiarkowane.

Są jeszcze wolne pokoje na styczeń.

Informacji udziela d-rowsa Abrutinowa Zakopane „Diana”

Miejski Kinematograf Oświatowy Wodny Rynek (róg Rokicińskiego)

Od wtorku, dn. 7. I. 1930 roku.
do poniedziałku, dn. 13. I. 1930 roku

Dla dorosłych:

Białe Róże

Dramat obyczajowy, osnuty na tle prawdziwego zdarzenia. W rolach głównych:

Diana Karenne, Dolly Davis i Jack Trevor.

Dla młodzieży:

Wielka Atraksja

Dramat w 10 aktach. — W rolach głównych: KEYN MAYNARD ze swoim fenomenalnym koniem — TARZANEM

Następny program:
„Dziewica Orleańska”

Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21, w soboty i w niedziele 16.45, 18.45 i 21.
Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17.—, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej. 154

LECZNICA

lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku

Plotkowska 294, tel. 122-89 (przez przystanek tramw. pabjanickich) Czy od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczerpienia, analizy (mocz, krew, mocz, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł. Porada dentystryczna oraz weneologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE. 9507

Do akt. Nr. 2345 i 2372/29

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Jan Rzymowski, zam. w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 stycznia 1930 od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Lipowej 47 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Blask” i składających się z lakieru i mydła oszacowanych na sumę 21.600— plus 600.—

Łódź, d. 18.12.29 r.
Komornik J. Rzymowski

PACZKI

i ciastka deserowe po 20 gr. 9505—

WYBOROWE, SMACZNE
HYGIENICZNEGO WYPIEKU
POLECA CUKIERNIA

Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD 1. TEL. 209-87.

Gabinet Kosmetyki Lekarskiej
D-r. MARJI LEWINSONOWEJ 9563
Cegielniana 6, front I p., telefon 143-63.

Dr. med. HELLER

Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 179-80

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz. w niedziele od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niesamożnych
CENY LECZNIC. 9525

Dr. med. 22

Juljusz Kahane

Choroby serca
Radwańska 4 tel. 187-27
Przyjmuje od 5 do 7.

Administrator domów

znawca spraw lokatorskich przyjmie zarząd gospodarczy i administrację domów. Referencje na żądanie.

Oferty pod „Administrator” 170-5





Dziś wielka rewelacyjna
PREMJERA!

Początek seansów o g. 4-ej pp.
ostatni seans o godz. 10 wiecz.

Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA

Największy film 1930 roku, który się cieszy nie-
byszym powodzeniem na całym świecie p. i.

BEZBRONNE DZIEWCZE

Przepiękny dramat erotyczny, ilustrujący tragiczne dzieje uwiedzonego, shańbionego dziewczęcia

W rolach głównych największa tragiczka świata

Ewelina Holt

która kreacją swą w tym arcyfilmie wstrząsa duszą widza

Dzielnie sekunduja:

Livio Paraneli
i Ernest Verebes

229

E. G.

OGŁOSZENIE.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy — niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że na pokrycie zaległych wkładek i kar na rzecz Funduszu Bezrobocia oraz kosztów Magistratu m. Łodzi odbędą się następujące licytacje, które rozpoczyna się o g. 10 r.

Poniedziałek, dn. 20 stycznia 1930 r.

Szyffer Maksymilian, Sp. Akc. Piotrkowska 187, maszyna do pisania
„Gumteat”, Piotrkowska 86, 2 biurka
Rotbard M., Jakuba 8, maszyna do pisania, kasa ogniotrwała
Zylberszac Estera, Podrzeczna 20, 3 szafy
Koks Jan, Aleksandrowska 87, kasa ogniotrwała
Berger Izaak, Łomżyńska 20, szafa i kasa ogniotrwała
Tauman Maurycy, Juljusza 6 | 8, meble biurowe
Szwarc Jakób, St. Wólczańska 9, centryfuga
Kaczyński Józef, Feliksa 16, meble
Heyman Ignacy, Moniuszki 5, 86 metr. towaru ubraniowego
Kaiserbrecht L., Zgierska 69, kasa ogniotrwała, maszyny do pisania, maszyna do liczenia.

Środa, 22 stycznia 1930 r.

Cezary Bernhard, Zakątna 62, maszyna do pisania
Brodaty M., Franciszkańska 31, 10 pomników marmurowych
Biederman B-cia, Rajtera 30, 10 kap (nakrycia na stół)

Czwartek, dnia 23 stycznia 1930 r.

Berisz Alfred, Al. I. Maja 46, piec szamotowy i szafa

Piątek, dnia 24 stycznia 1930 r.

Böhme i S-ka, Piotrkowska 177, maszyna do pisania
Rubinstein Tobjusz, Zawadzka 30, kredens oszklony
Krakowski Józef, Gdańska 80, 2 wagi i 1 warsztat tkacki
„Textyl Krajowy”, Al. I Maja 37, pomocnik do snowadła
Berkowicz A., N.-Cegielniana 3 | 5, waga i biurko
Litwin Lajb, Al. I. Maja 48, meble
Aronson i Kaffeman, Żeromskiego 98, 2500 mtr. wstążek
Borysz. Apretura i Druk. Borysza 29, 1 wal. miedziany drukarski
Sztajnberg, Śpiewak i S-ka, 6-go Sierpnia 102, kasa ogniotrwała
Briault i Olszer, Lipowa 42, waga dziesiętna
Bergman i S-ka, Przejazd 78, 1 wóz węglowy
Smarzyński, Miłobędzki i Malewski, N.-Senatorska 7, kasa ogniotrwała
Borenstein U., Napiórkowskiego 46, szarpacz
Drezner Abram, N.-Cegielniana 17, radjoaparat 4 lamp.
214—1

Na dogodnych
warunkach
9512



Wielki wybór
łóżek metalo-
wych, wózków
dziecinnych kra-
jowych i zagra-
nicznych. Matera-
ce wyscielane,
druciane oraz ma-
terace sprężynowe
higieniczne „Pa-
tent” do meblo-
wych łóżek podług
miary.

Nabyć można w
Fabrycznym
składzie
„DOBROPOL”
Łódź
Piotrkowska 73
wpodwórzcu
tel. 158-61.

Dr. med.
M. URBACH
Pomorska 10
Choroby nerwowe
i wewnętrzne
powrócił.

Do akt.
Nr. 1204 | 1927 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu
Grodzkiego w Ło-
dźi i rewiru Leo-
nard Naborowski,
zamieszkały w
Łodzi, przy ul.
Główniej 17, na
zasadzie art. 1030
Ust. Post. Cyw.
ogłasza, że w dniu
24 stycznia
1930 roku od go-
dziny 10-ej rano
w Łodzi, przy ul.
Bednarskiej 6
odbędzie się sprze-
daż przez licytację
ruchomości, nale-
żących do
Władysława
Siotora
składających się z
maszyny do szycia
„Singer”
i różnych mebli
ocenionych na
sumę 1510 zł.
Łódź, 30.12.29 r.
Komornik
L. Naborowski

NADSZEDŁ

świeży transport obuwia

wszelkich rozmiarów.

Za trwałość i dobroć naszych wyrobów przyjmujemy pełną gwarancję.

POLSKA SPÓŁKA OBUWIA

BAT'A Sp. Akc.

PIOTRKOWSKA 87.

SALA FILHARMONJI

WTOREK, dnia 14-go oraz
ŚRODA, dnia 15 stycznia r. b. o g. 8.30 w.
Wesołość i śmiech!!! Humor-satyra-spiew!!!
TYLKO 2 PRZEDSTAWIENIA
słynnego amerykańsko-żydowskiego teatru
marjonetek

MODIKOT

Artystów: ZUNI, MANDA I I. KOTLERA
Połączone z wielkim koncertem w wykonaniu
znakomitej śpiewaczki żydowskiej

Zymry ZELIGFELD

Przewodzący: Ignacy STERLING
2 ODMIENNE PROGRAMY.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonji codziennie
od g. 10.30 rano do 2 po poł. oraz od godz. 4-ej
do 7-ej wiecz. 251

KINO-TEATR

MIMOZA

UL. KILINSKIEGO Nr. 178.

Dziś wielka premjera!
NADZWYCZAJNA TRAGEDIA KSIĘŻNICZKI
Film z życia Rosji przed wybuchem wielkiej
wojny światowej p. t.

Biała Księżniczka z Moskwy

W głównej roli: Korona twórczej pracy arty-
stycznej naszej rodaczki, urodziwej i pięknej
oraz wielkiej tragiczki

POLI NEGRI w towarzystwie bohater-
skiego amanta Normana
KERRY pozatem gwiazdy ekranu Paul Lukas
i Jack Luden. 216

Następny program: „Z dnia na dzień”

Dr. med.
J. Sadokierski
CHIRURG
STOMATOLOG
choroby dziąseł, języka,
szczęk i t. d.
Rentgenodjagnostyka
ul. Piotrkowska 164. — Tel. 137-83.
Ordynuje 3—7 9510

Doktor
WOŁKOWYSKI
CEGIELNIANA 26, TEL. 126-87
Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych 9524
LECZENIE ŚWIATŁEM
(lampą kwarcową)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9.
w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań od 5 do 6 po poł.
oddzielna poczekalnia.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 5.00, za wysyłaniem —
40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetrówy I-szpaltowy (strona 5 szpalt —); w tekście 50 gr., nadesłane po tek-
ście 40 gr.; nekrologi do 150 wierszy 30 gr., wyżej — 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12
gr., Drobne 15 gr. za wyraz; najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50 gr. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz; naj-
mniejsze zł. 1.20 gr. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50
proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc.